

KOLEJNY ATAK NA BAZĘ "MARINES"

Wzmaga Się Terror Władz w PRL

Mosty i Wiadukty w Polsce

Zagrożeniem dla transportu jest zły stan wiaduktów i mostów. Na drogach publicznych pilnie wymiany wymaga — wedle oficjalnych doniesień — co trzecia konstrukcja. Jeszcze gorzej jest na kolei, gdzie wymienić trzeba 37% mostów, 10% przepustów i 57% tuneli. Posłowie skrytykowali także nieprawidłowości w eksploatacji i konserwacji nowych obiektów.

Największy Skandal w Historii RFN

Bonn, Niemcy Zachodnie. (UPI) — Specjalna komisja zachodnioniemieckiego Parlamentu podjęła dziś decyzję, że baron Otto Lambsdorff, minister gospodarki w gabinecie Kancelarza Kohla, zostanie formalnie postawiony w stan oskarżenia, w związku z podejrzeniem o przyjęcie łapówki, wysokości \$50,000.

Minister, który pełni swoją funkcję od 1977 roku, jest zamieszany w skandal finansowy, polegający na nieodprowadzeniu do kasy państwa podatków na łączną sumę \$175 mln.

Obecnie, Parlament Niemiec Zachodnich musi zdjąć przysługujący mu immunitet. Będzie to pierwszy tego rodzaju wypadek w historii Republiki Federalnej. Z chwilą uznania winy barona, grozi mu kara 5 lat pozbawienia wolności.

Przed kilku laty gigantyczny, zachodnioniemiecki konglomerat Flick sprzedał bankowi Deutsche Bank swoje udziały w koncernie samochodowym Daimler-Benz. Wynosiły one 29% wszystkich akcji przedsiębiorstwa i opiewały na sumę \$717 mln.

Boński prokurator Johannes Wilhelm podał we wtorek do wiadomości, że minister Lambsdorff oraz kilku innych wpływowych polityków w RFN przyjęło wówczas wysokie łapówki, za które wyreżyserowali oni decyzję o zwolnieniu kompanii od podatku, wymaganej przy tego rodzaju transakcjach.

Kiedy szczegóły skandalu zostały przekazane do wiadomości publicznej, Hans-Jochen Vogel, przywódca opozycyjnej partii socjaldemokratycznej natychmiast wezwał ministra Lambsdorffa do złożenia rezygnacji.

Obserwatorzy twierdzą, że jednym z następstw skandalu finansowego mogą być poważne zmiany w składzie gabinetu Kancelarza Kohla. Jak dotąd w sprawie afery wypowiadał się jedynie minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher, który oświadczył, iż posiada pełne przekonanie co do niewinności Lambsdorffa.

Obydwaj reprezentują partię wolnych demokratów.

Tragiczny Wypadek w Teksasie

Livingston, Teksas (UPI) — W środę rano we wschodnim Teksasie wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek, w którym zginęło 6 osób oraz rannych zostało 6 osób. Autobus jadący po autostradzie U.S. nr 59 uderzył w tył przyczepy samochodu ciężarowego, wjeżdżającego na autostradę, stoczył się z 40 stopowego pagórka i rozbił o brzeg rzeki.

Helikopter oraz karetki pogotowia zawiozły rannych do pobliskich szpitali, a ciała zmarłych w wyniku wypadku do lokalnego zakładu pogrzebowego.

Wszystkie przypadki zranień są bardzo poważne, powiedziała przedstawicielka szpitala.

Dotąd nie ustalono jeszcze przyczyny wypadku. Policja przesłuchuje świadków.

Prześladowanie Rodziny Janasa

Więźniowie Polityczni Siedzą w Najgorszych Zakładach Karnych

W powodzi nieistotnych wiadomości o przetargach w łonie elity władzy czy kolejnych planach racjonowania towarów w kraju, niemal niepostrzeżenie umyka uwadze obserwatorów fakt najważniejszy — kolejne rozpętanie przez władze fali niesłychanego terroru.

O tym, że mamy do czynienia z systematycznie zaplanowaną akcją fizycznego unicestwienia opozycji świadczą następujące fakty. Skazanych już wyrokami sądowymi przywódców "Solidarności," takich jak Władysław Frasyniuk, Edmund Bałucha czy Andrzej Słowik, przenosi się do najcięższych więzień kryminalnych. Coraz częściej dochodzą wiadomości o maltretowaniu więźniów politycznych. Nieomal we wszystkich odbytych ostatnio procesach politycznych pojawiły się zarzuty wobec władz śledczych o stosowanie bicia i tortur psychicznych. Niemniej nie dyskredytowało to w oczach sędziów materiału dowodowego i prowadziło często do wysokich wyroków skazujących, jak choćby w przypadku niedawnego procesu "MKRS-u."

Coraz częściej docierają informacje o szykanych wobec krewnych przywódców "Solidarności," zarówno tych na wolności, jak i pozostających w podziemiu. I tak np.: Grzegorz Wałęsa, 18-letni bratanek Lecha Wałęsy, przypadkowo zatrzymany w Bydgoszczy 20 sierpnia przez patrol MO został brutalnie pobity (Bydgoski Podziemny IS nr 21). SB zatrzymało w Rabce i przewiozło helikopterem wojsko- (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Dyplomaci ZSRR Usuwani z Bangladeszu

Dhaka, Bangladesz (UPI) — W środę władze Bangladeszu zażądały, aby 18 sowieckich dyplomatów, "którzy prowadzą działalność znacznie wykraczającą poza pojęcie dyplomacji", niezwłocznie opuściło granice ich kraju. Odpowiednie oświadczenie w tej sprawie zostało przekazane na ręce ambasadora ZSRR w Bangladeszu, Walentyna Pawłowicza Stiepanowa.

Rząd generała Ershada wydał również decyzję o zamknięciu sowieckiego centrum kulturalnego w Dhace. Przyczyny, które stanowiły dla władz Bangladeszu motywację do podjęcia podobnych działań nie zostały ujawnione.

Niezależne źródła podały, że w poniedziałek, w stolicy Bangladeszu, Dhace, około 50,000 obywateli urządziło potężną demonstrację antyrządową, największą od chwili uzyskania w 1971 roku niezależności od Pakistanu. Akcja protestacyjna została zorganizowana przez 22 partie opozycyjne.

Obywatele domagali się w pierwszym rzędzie zniesienia godziny policyjnej, wprowadzonej przez szefa wojskowego reżimu Bangladeszu, generała Hussaina Mohammada Ershada, który doszedł do władzy w efekcie krwawego przewrotu w marcu 1982 roku.

Naród domaga się również zagwarantowania przez rząd podstawowych praw humanitarnych oraz zorganizowania wyborów do Parlamentu. Podczas poniedziałkowych protestów policja otworzyła ogień do tłumu, w wyniku czego co najmniej 4 osoby zginęły, a około 500 innych zostało rannych. Źródła rządowe przekazały, że 193 uczestników demonstracji zostało aresztowanych.



SZCZECIN. — Fragment Wałów Chrobrego

Ważne Odkrycie Na Pokładzie "Columbii"

Houston (CT, UPI) — Naukowcy śledzący lot wahadłowca kosmicznego "Columbia" stwierdzili w środę, że w ciągu 3 pierwszych dni lotu, dokonano 2 bardzo ważnych odkryć. Są to pierwsze prawdziwe osiągnięcia misji w kosmosie europejskiego laboratorium, znajdującego się na pokładzie "Columbii".

W pierwszym eksperymencie naukowym udało się odkryć i zmierzyć deuterium, czyli ciężki wodór. Znajduje się on w górnej warstwie atmosfery. Odkrycie istnienia deuterium jest kluczem do zrozumienia podstaw fizyki atmosfery. Naukowcy mają również nadzieję, że odkrycie to dostarczy im także nowych informacji w badaniach nad powstaniem i ewolucją planet.

W drugim eksperymencie załoga laboratorium kosmicznego zweryfikowała teorię sformułowaną w r. 1914, o działaniu systemu równowagi u człowieka.

Astronauci mieli za zadanie przeprowadzić także trzeci eksperyment, dotyczący zbadania przyczyny powstawania tzw. choroby kosmicznej. Przeprowadzenie tego eksperymentu okazało się jednak utrudnione, ponieważ Byron K. Lichtenberg, przydzielony do wykonania tego zadania, zachorował właśnie na tę częstą wśród astronautów chorobę. Udało mu się jednak doprowadzić eksperyment do końca mimo choroby.

W pierwszym eksperymencie zakończonym wykryciem deuterium w górnej warstwie atmosfery, zostało udowodnione, że ciężki wodór istnieje także na wysokości od 60 do 100 mil ponad powierzchnią Ziemi.

Naukowcy wiedzieli od dawna, że deuterium istnieje w wodzie morskiej, nie wiedzieli natomiast, że znajduje się on w atmosferze.

Zawartość deuterium w atmosferze jest jednak niewielka. Ilość deuterium w atmosferze mierzona jest za pomocą przyrządu o nazwie spektrofotometr. Naukowcy planują także badanie tą samą metodą zawartości deuterium na innych planetach.

Obecność ciężkiego wodoru odkryto już na Venus. Jest on 100 razy bardziej stężony aniżeli na Ziemi.

Drugi eksperyment polegał na zmia-

Komandor Marynarki Uznany Winnym

Norfolk, Va (UPI) — Komandor marynarki wojennej Gerald Vanderwier z Jacksonville, Fla., odbywający od lat 19 służbę w siłach zbrojnych, podany jest rozprawie, w wyniku której — grozi mu kara 15 lat więzienia oraz karne zwolnienie z marynarki.

Vanderwier został zwolniony ze stanowiska dowódcy szybkiej fregaty USS "McDonnell" w dniu 6 czerwca — w wyniku śledztwa, które wykazało, że dopuścił się on przestępstwa natury płciowej z b. podoficerem, 21-letnim Johnem Rainville.

nie temperatury w uchu na skutek ruchu płynów, co odbierane jest przez system równowagi człowieka jako ruch, w związku z czym gałki oczne również się poruszają. W ten sposób system równowagi reaguje na ziemi. W kosmosie w stanie nieważkości reakcja jest nieco inna. Ruch gałek ocznych jest o wiele mniejszy, ponieważ ruch płynów jest też mniejszy. Faktem jest jednak, że system równowagi u człowieka interpretuje zmianę temperatury w uchu środkowym. Wynikają z ruchu płynów, jako ruch, reagując na to zmianą położenia gałek ocznych.

Zabiegi Unii o Nową Umowę z Greyhound Co.

Washington. (UPI) — Stając wobec zdecydowanej postawy, jaką reprezentują przedstawiciele firmy autobusowej Greyhound, przywódcy związkowi podjęli dziś rozmowy na temat opracowania nowej zbiorowej umowy o pracę.

Kroki te mają na celu doprowadzenie do negocjacji, zmierzających do zakończenia trwającego od dłuższego czasu strajku pracowników firmy. Po raz pierwszy przyłączył się do obrad przywódców związków zawodowy 31 lokalni Amalgamated Transit Union, rozjemca federalny Kay McMurray. Zebrani przywódcy reprezentują prawie wszystkich 12,700 strajkujących od 3 listopada pracowników Greyhoundu.

Na razie nic nie wskazuje na to, by poczyniono jakiś postęp w rozmowach mających na celu doprowadzenie do zakończenia trwającego od 29 dni strajku. Strajk przyczynił się do ograniczenia w znacznym stopniu obsługi zapewnianej przez Greyhound.

Rzecznik Joseph Brady powiedział, że przedstawiciele zw. zawodowych zamierzają pozostać w ciągu czwartku w Washingtonie i spotkać się z rozjemcą federalnym.

Wykonanie Wyroku Śmierci Na Robercie Sullivan

Starke, Fla. (UPI) — W środę rano wykonano wyrok śmierci w krześle elektrycznym na Robercie Sullivan, mordercy kierownika motelu, w czasie napadu rabunkowego w 1973 r.

Robert Sullivan był 9 osobą w USA a 2 w stanie Floryda, na której wykonano wyrok śmierci od r. 1976, kiedy przewrócono karę śmierci. Sullivan czekał na wykonanie wyroku śmierci 10 lat, w ciągu których jego adwokaci starali się zmienić decyzję sądu. Papież Jan Paweł II wystosował apel do gubernatora Boba Grahama o darowanie Sullivanowi życia. Gubernator odrzucił prośbę Papieża.

Robert Sullivan do końca życia nie przyznał się do winy.

Kongr. Zabłocki Miał Atak Serca

Washington. (ST) — Kongr. Clement Zabłocki, demokrat z Wisconsin, miał atak serca w środę w swoim biurze. Znajduje się on obecnie w szpitalu w stanie bardzo krytycznym. Do tej pory nie odzyskał przytomności.

Clement J. Zabłocki, 71, jest przewodniczącym Komitetu Spraw Zagranicznych Izby. Pracę w Kongresie rozpoczął w r. 1949.

Stone Konferuje w Panamie

(UPI) — Specjalny wysłannik Prezydenta ds. Ameryki Środkowej przybył dziś do Panamy. Richard Stone odbędzie tu rozmowy z przywódcami popieranymi przez Stany Zjednoczone rebeliantów nikaraguańskich. Rozmowy mają widocznie na celu doprowadzenie do połączenia wysiłków podejmowanych przez partyzantów zwalczających reżym Sandanistów.

Ze źródeł zbliżonych do rebeliantów nikaraguańskich pochodzi wiadomość, że Stone spotka się dziś z Adolfo Calero Portocarrero, dowódcą oddziałów, określanych jako Nikaraguańskie Siły Demokratyczne (FDN). Siły te mają swą bazę na terenie Hondurasu. W spotkaniu uczestniczyć ma również Alfonso Robelo, przywódca mieszczańskiego na terenie Kostaryki Demokratycznego Związku Rewolucyjnego (ARDE).

Źródła twierdzą, że spotkanie ma przysporzyć na celu doprowadzenie do zmniejszenia istniejących pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami rozczuwów. Wskutek istniejących do tej różnic zdań, prowadzona przez rebeliantów walka była znacznie hamowana i nie przynosiła rezultatów na miarę spodziewanej. FDN i ARDE nie wyrażały do tej pory zgody na połączenie swych sił.

Przywódca ARDE, Eden Pastora odmawiał z zasady zgody na połączenie swych oddziałów z FDN, albowiem siły te włączają b. członków Gwardii Narodowej — jednostki, która została rozwiązana z chwilą, gdy Sandiniści opanowali władzę w r. 1979, usuwając jednocześnie dotychczasowego dyktatora Anastasio Somoze.

Stone, po przybyciu na lotnisko w Panamie, odmówił udzielenia wywiadu oczekującym tam na niego reporterom. Specjalny wysłannik prezydenta Reagana zamierza powrócić dziś jeszcze do Washingtonu.

Przygotowania Do Wyborów w Salvadorze

San Salvador, Salvador (UPI) — Salvadorskie Zgromadzenie Ustawodawcze wezwało w środę do głosowania nad sposobem przeprowadzenia reformy rolnej, w wyniku której posiadłości ziemskie mają zostać podzielone pomiędzy chłopów. Akcja stanowiłaby ostatni krok przed wprowadzeniem w życie konstytucji kraju oraz wyborami prezydenckimi, przewidzianymi na marzec przyszłego roku.

Proces demokratyzacji życia w Salvadorze został jednak w tym tygodniu usłniony w cień, wobec innego wydarzenia, któremu nadano wiele rozgłosu. Stany Zjednoczone odmówiły udzielenia wizy skrajnie prawicowemu przewodniczącemu Zgromadzenia Ustawodawczego, Robertowi D'Aubuisson.

Rzecznik przewodniczącego nazwał tą decyzję "policzkiem w twarz Salvadoru" oraz dodał, że "jest to kolejny przykład jankeskiej mentalności. Przypuszcza się, że D'Aubuisson będzie w przyszłości jednym z kandydatów na urząd prezydenta Salvadoru.

W Rejonie Bejruckiego Lotniska

Poirańscy Terrorysty Ostrzelali Patrol Żołnierzy Francuskich

Bejrut (UPI, CT) — W środę, na 18 godzin przed przybyciem prezydenta Libanu, Amina Gemayela do Washingtonu, międzynarodowe lotnisko w Bejrucie stało się ponownie przedmiotem ataku ugrupowań muzułmańskich, w efekcie czego zostało zamknięte dla ruchu.

Rzecznik amerykańskiego Korpusu Strzelców Piechoty Morskiej, Wayne Jones oświadczył, że pociski artyleryjskie spadły głównie na północną część lotniska, w odległości ok. 600-800 jardów od pozycji "marines". Zaden z żołnierzy Stanów Zjednoczonych nie doznał jednak obrażeń, oddziały US nie odpowiedziały też na atak ogniem.

Wymiana ognia pomiędzy ugrupowaniami brzońców a armią Libanu i chrześcijańską milicją, trwała natomiast przez cały dzień we wschodniej i południowej części miasta. Bejruckie radio podało do wiadomości, że w wyniku starć śmierć poniosła 3-osobowa, chrześcijańska rodzina w wiosce Kfar Shima. Dzień

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Niepewne Losy Rokowań Wiedeńskich

Wiedeń, Austria (ST) — Zachodni dyplomaci ujawnili w środę, że Związek Sowiecki nosi się z zamiarem zerwania prowadzonych od 10 lat, wiedeńskich rokowań rozbrojeniowych pomiędzy Wschodem a Zachodem. Fakt ten stanowiłby kolejną akcję odwetową Moskwy wobec rozmieszczania w krajach Zachodniej Europy nowych, amerykańskich pocisków nuklearnych średniego zasięgu, typu Pershing II cruise.

W minioną środę Kreml zerwał już prowadzone w Genewie negocjacje pomiędzy ZSRR a Stanami Zjednoczonymi w sprawie dwustronnego ograniczenia ilości broni nuklearnych średniego zasięgu.

Decyzja władz sowieckich co do obrad w Wiedniu zapadła z dniem zachodnich dyplomatów na rozpoczętym się za kilka dni posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych państw Układu Warszawskiego. Jak dotąd wiadomo jedynie, że spotkanie ministrów ma się odbyć, gdyż Moskwa nie ujawniła ani czasu, ani miejsca konferencji.

Rokowania wiedeńskie rozpoczęto w styczniu 1973 roku. Ze strony bloku wschodniego uczestniczą w nich ZSRR, Polska, Czechosłowacja, Niemcy Wschodnie, Węgry, Rumunia i Bułgaria. Pakt Północnoatlantycki reprezentowany jest natomiast przez USA, Wielką Brytanię, Niemcy Zachodnie, Włochy, Holandię, Belgię, Luksemburg, Kanadę, Norwegię, Danię, Grecję i Turcję.

Jak dotąd, 10-letnie rozmowy nie przyniosły żadnego widocznego postępu. Nie osiągnięto porozumienia i ostatnie sesje nie wskazywały na to, aby mogło ono zostać wynegocjowane w najbliższej przyszłości. Zachód twierdził zatem, że jeśli Moskwa zerwie i te rokowania nie dojdzie do żadnej dyplomatycznej tragedii. Jedynym następstwem byłoby dalsze pogorszenie klimatu w stosunkach pomiędzy Wschodem i Zachodem.

Spadek Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara spadł dziś w stosunku do większości walut europejskich (2.6935 DM, 2.1554 SF, 8.1912 FF).

Cena złota spadła w Londynie do \$397.375 za uncję.

Co Słyszą Wśród Podhalan

Przegląd w Witowie
Na Scenie Domu Podhalan

Zawrzało w Chicago, w mieście gdzie żyje najwięcej Podhalan na świecie poza rodzinnym Podhalem, na wiadomość o przyjeździe regionalnego zespołu z Polski.

Zapełniła się po brzegi duża sala nowego Domu Podhala w niedzielne popołudnie, 20 listopada. Nawet zabrakło siedzących miejsc dla tych, którzy przybyli w ostatniej chwili przed rozpoczęciem programu i mocno musieli wyciągać szyje, by zobaczyć bardzo ciekawy występ autentycznego zespołu góralskiego z Witowa.

Przywdziani w stroje góralskie członkowie zespołu "Hyrni" Koła Nr 34 Zakopane, na czele wraz z Zarządem Głównym i własną muzyką góralską powitali hucznie, przybyszających rodaków.

Wzruszenie ogarnęło pełniących rolę gospodarzy imprezy, członków Koła Witów, na widok krewnych i znajomych z rodzinnej wioski podhalańskiej.

Zespół regionalny "Witowanie" założony przy szkole podstawowej w Witowie w 1975 roku, w ciągu swej ośmioletniej działalności, zasłynął nie tylko dzięki licznym występom na festiwalach, zjazdach i konkursach na terenie całej Polski, ale także niemal wszystkich krajów Europy. Liczne spotkania z Polonią krajów europejskich dały członkom zespołu "Witowanie" duże doświadczenie sceniczne i pozostawiły wiele miłych wspomnień. Jednak liczba ludzi polskiego pochodzenia zgromadzona na niedzielnej imprezie, ludzi którym także drogą są tradycje podhalańskie i żywe ich kulturowanie, wzbudziły lekkie odruchy wątpliwości w sercach członków zespołu i wysunęło się ciche pytanie "czy jesteśmy tak dobrzy, by dać im wartościowy występ?"

Było ich niewielu, bo tylko jedenaście osób, lecz w pełni zasłużyli na pochwałę za interesujący i długi występ. Publiczność spontanicznie wyrażała ciekawość i zabawne gadki, wiersze mówione gwarą, solową grę na piszczałce najmłodszej członkini zespołu, a nade wszystko przepiękny taniec i śpiew góralski wykonany z pełnym kunsztem.

Niezmordowane były dziewczęta w intonacji ciągłych nowych śpiewek góralskich i chłopcy nie ustawali w wartkim tańcu ognistych tańców. Warto przebieżkami nogami "po dwa" i "po trzy", powiewały rękawy lnianych koszul, jakby skrzydła orle, przy wysokich skokach tańca zbójnickiego. W ciszy i z głębokim zainteresowaniem obserwowała publiczność starodawne obrzędy przeróbki lnu na Podhalu. Prace gospodarskie wymagające pomocy większej ilości osób odbywały się zwykle przy pomocy sąsiadów i znajomych. Dla młodzieży była to okazja do wspólnej zabawy, tańców i śpiewu przy dźwiękach muzyki góralskiej. Młodzi chłopcy, którym więcej figle było w głowie, niż robota, psocili i wymyślali różne skecze. Czasem wciągali w te zabawy nawet starszych.

W następnej części programu przedstawienia odtworzone zostały obrzędy wesela góralskiego. Obrzęd weselny składa się z kilku części, czy obrządków. Witowanie uwypukliło szczególnie te partie obrzędu weselnego, które polegały na śpiewie piosenek regionalnych. Mocne i donośne głosy mieli "pytace", którzy chodzili spraszać ludzi na wesele. Mocną stroną zespołu był śpiew solowy i zespołowy.

Śpiewane cepowiny, tzn. zakładanie czepka na głowę młodej panny, po usunięciu z niej mirtowego wianka, dały szansę znów w podkreśleniu zdolności wokalnych członków Koła. Nie tylko piękno stroju regionu podhalańskiego czyni różne obrzędy, a szczególnie obrzęd weselny, który zachowany jest do dzisiaj, atrakcyjność tradycji naszego regionu, ale śpiew, który towarzyszy niemal na każdym kroku obrzędu.

Właściwie śpiew towarzyszy Podhalanom zarówno przy pracy, jak i przy zabawie. Dosadne dowcipne słowa piosenek są prawdziwym obrazem życia ludu podhalańskiego.

Całość występu była przygotowana bardzo starannie i wszyscy członkowie wykonywali swoje role dokładnie i z uczuciem. Wielkie uznanie należy się kierownikowi zespołu państwu Michniałom za opracowanie wspólnego występu, który jest przedstawieniem autentycznych tradycji podhalańskich do dziś utrzymywanych

na Podhalu, choć już może nie spotykanych tak często.

Zespół "Hyrni", który dał krótki witalny występ przed rozpoczęciem programu artystycznego zespołu "Witowanie", wprowadził nim w atmosferę podhalańską zarówno publiczność, jak i przybyłych gości, by poczuli się w Chicago, jak między swoimi na Podhalu.

Po zakończeniu programu młodzież wręczyła artystom kwiaty. Oni natomiast przywieźli z Polski upominki w postaci ciupagi, proporczyka i drewnianego talerza, które kierowniczka złożyła na ręce prezesa Zarządu Głównego Józefa Gila, wiceprezesa Andrzeja Bobaka oraz prezesa Klubu Witów Andrzeja Toczka. Natomiast prezes Zarządu Głównego wręczył wszystkim członkom zespołu pamiątkowe dyplomy z ryciną nowego Domu Podhalan, wyrażając w ten sposób wdzięczność i uznanie całego Związku Podhalan w Chicago.

Nie można tu absolutnie pominąć fakty, że zespół przyjechał na zaproszenie Stowarzyszenia Podhalan w Clifton, New Jersey, którego prezesem jest Stanisław Kowalczyk. Koło to, które nie należy jeszcze do naszej wielkiej rodziny podhalańskiej, jaką jest Związek Podhalan w Północnej Ameryce, choć cele i zadania jego są prawie takie same, a najważniejsze łączy nas wspólna miłość ziemi podhalańskiej i jej kultury, w dzień Dziękczynienia obchodził dziesięciolecie swego istnienia.

Na uroczystych obchodach jubileuszowych Zespół "Witowanie" dał galowy występ, gdyż właśnie w celu uświetnienia tych uroczystości został zaproszony z Polski. Wraz z prezesem Stanisławem Kowalczykiem, który przyjechał do Chicago, jako opiekun i przewodnik, przyjechali muzycanci góralscy z New Jersey, by przygrywać w czasie występu zespołu.

Chicagoscy Podhalanie są wdzięczni zespołowi "Witowanie" z Polski i organizatorom z New Jersey za przybycie do nas i za wspaniały występ, który zjednoczył wszystkich obecnych i odświeżył pamięć o autentycznych obyczajach podhalańskich.

Janina Tyłka-Suleja — koresp.

Śladami Chóru KUL w Chicago

Bawiący w Chicago w czasie weekendu świątecznego Chór Akademicki KUL oraz wybitni aktorzy teatrów warszawskich, spędzili czas pożyteczny — wykorzystując zaproszenia różnych polonijnych placówek i parafii. W czwartek, w dzień Święta Dziękczynienia, Chór śpiewał na Mszy św. w parafii Pięciu Braci Męczenników, po czym podejmowany był przez ks. bp. A. Abramowicza.

W niedzielę, 27 listopada, ks. proboszcz Marian Gienko podejmował cały zespół śniadaniem w parafii św. Jacka. Również i tu Chór śpiewał podczas polskiej Mszy św.

Bezpośrednio z Jackowa cały zespół udał się do polskiej księgarni "Polonia."

W ramach zorganizowanego blyskawicznie przyjęcia, właściciele księgarni pp. Mira i Edward Puaczowie podejmowali członków zespołu i zaproszonych gości szampanem.

Krótkie przemówienia z okazji spotkania wygłosili: ks. dr Tadeusz Zaspępa z ramienia KUL i red. E. Puacz — w imieniu księgarni. Przy tej sposobności pp. Puaczowie przekazali na ręce przedstawiciela KUL czek na sumę 100 dol. — na cele uczelni katolickiej w Lublinie.

Z księgarni część zespołu udała się do pobliskiego Instytutu im. Romana Dmowskiego, gdzie goście zapoznali się ze zbiorem książek tej placówki.

(a. a.)

**Prasa Służy Wam —
Pomagajcie Jej!**

BLACK STEER FINER FOODS

3140 N. CALIFORNIA • TEL.: 539-4510
SPECJALNIE NISKE CENY W TYM TYGODNIU!

PIECZEŃ WOŁOWA (Chuck Roast) ZE ŚRODKA KRAJANY \$1.19/Funt
ŚWIEŻY CHUDY SCHAB ZE ŚRODKA KRAJANY \$1.29/Funt
WŁASNEGO WYROBU SALCESON \$1.29/Funt
WŁASNEGO WYROBU KISZKA GRYCZANA 89¢/Funt
CORN KING KRAJANY BOCZEK \$1.19/Funtowe Opakowanie

ORAZ WIELE, WIELE INNYCH WEDLIN I WYROBÓW
GARMAZERYJNYCH PO SPECJALNIE NISKICH CENACH
Ceny Aktualne Do Srody 7-go Grudnia 1983

Z TYM OGŁOSZENIEM \$1.00 ZNIZKI
Godziny: Codziennie 9-6; Niedziela 9-1



NEW DELHI — Przybyła do Indii z oficjalną wizytą premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher przywitał na lotnisku minister zdrowia Indii B. Shankaranad. Pani Thatcher przybyła tu 22 listopada. (UPI)

List Ujawnia Plany Ataku Dynamitowego

Washington (UPI) — Jednym z powodów wprowadzenia nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa wokół Białego Domu oraz Dept. Stanu, był list z pogroźkami, przesłany na ręce władz w ubiegłym tygodniu. Obecnie władze ujawniły, że list ten, pisany na maszynie, ujawniał plany wysadzenia w powietrze zarówno Białego Domu, jak i gmachu Dept. Stanu.

Kopie listu w tej sprawie rozesłane zostały do różnych wydziałów i agencji rządowych. Rozesłany przez

Festyn Bożonarodzeniowy w Muzeum Polskim

W Muzeum Polskim mieszczącym się przy 984 N. Milwaukee Ave., w sobotę 3 i niedzielę 4 grudnia odbywać się będzie Festyn Bożonarodzeniowy.

Festyn ten przygotowany jest specjalnie z myślą o dzieciach. Dla nich też będą specjalne programy artystyczne przygotowane przez dzieci i młodzież zespołów należących do Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego.

Przewidziana jest wizyta św. Mikołaja oraz dramatyzacja polskich zwyczajów Bożonarodzeniowych.

Festyn odbywać się będzie w godzinach od 1 po poł. do 5 wieczorem. Organizatorzy większych grup, jeśli mają zamiar przyjechać z nimi na festyn, proszeni są o wcześniejsze rezerwowanie miejsc.

Plenarne Zebranie Placówki 2 SWAP

Zarząd Placówki 2 SWAP zawiadamia swych członków, że zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę, 4 grudnia, we własnym lokalu, 4800 S. Wood ul. Początek zebrania o godz. 2-jej po poł.

Na tym zebraniu wybierzemy nowy zarząd na następny rok. Prosimy wszystkich członków o obecność.

January Nazorek, prezes;
Edward A. Berdowski, adj. prot.

Wyborcze Posiedzenie Klubu Zwierniczian

W niedzielę, 4 grudnia, o godz. 1-jej po poł., w domu prezesa R. Drozd, odbędzie się wyborcze zebranie Klubu. Prosimy członków o udział, bo trzeba załatwić wiele ważnych spraw.

R. Drozd, prezes;
G. Stoch, sekr. prot.

władze rządowe okólnik stwierdza, że podślizgano rozmowę, w czasie której niezidentyfikowany osobnik oświadczył, że zamierza "wysadzić w powietrze budynek na Pennsylvania Ave i 23-ciej ulicy (Dept. Stanu)".

W czasie tej samej rozmowy stwierdzono również, że w tym celu użyta zostanie ciężarówka wypełniona materiałem wybuchowym.

Jak wiadomo — w dniu 23 października w Bejrucie, od ataku przeprowadzonego w taki właśnie sposób, zginęło 249 amerykańskich strzelców morskich. Samobójczy atak przeprowadzony został w czasie, gdy żołnierze spali.

Władze oświadczyły, że list ten zawierał "jak" i raporty pochodzące ze źródeł obcego wywiadu, skłoniły rząd do podjęcia nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa. W związku z tym zaparkowano wyrówki (ciężarówki wypełnione piachem) u wrót Białego Domu oraz budynku Dept. Stanu. Akcję tę podjęto krótko przed Dniem Dziękczynienia.

Władze twierdzą, że specjalne środki bezpieczeństwa podwołano w związku z nadchodzącymi świętami muzułmańskimi, w którym to okresie czasu można spodziewać się ataków terroryzmu ze strony "fanatyków". Dzień urodzin Mahometa obchodzony jest w dniu 12 grudnia.

Matka Samobójczyni Skarży Sklep z Bronią o \$2 Miliony

Los Angeles (UPI) — Matka ofiary samobójstwa postanowiła wystąpić na drogę sądową i skarżyć sklep z bronią, w którym córka jej nabyła rzekomo broń krótką — o odszkodowanie w wys. \$2 mln. Właściciel sklepu wiedział podobno, że dziewczyna została niedawno zwolniona z zakładu dla nerwowo chorych. Sprawa ta pozabawiona jest precedensu. Stena i Joseph Katona wystąpili do sądu, skarżąc sklep National Gun Sales, Inc.

Samobójstwo, używając broni zakupionej w tym właśnie sklepie, popełniła 22-letnia córka pp. Katona. W dniu 16 września zastrzeliła się ona z rewolweru kal. .38, broni — specjalnie zakupionej w tym celu na przedmieszcziu Los Angeles, Northridge.

"Jest to dla mnie bardzo trudne przeżycie, lecz pragnę zaoszczędzić czyjeś inne życie w przyszłości" — oświadczyła pani Katona.

Podwyżka w Wheaton

Mieszkańcy Wheaton zapłacą większe rachunki za wodę i kanalizację w rezultacie wczorajszej decyzji Rady Miejskiej tego przedmieścia. Opłata za wodę zostanie podniesiona o 14 centów za 100 stóp sześciennych, a za kanalizację 21 centów.

Podwyżki te odzwierciedlają koszty wprowadzenia w życie planu pompowania wody z jeziora Michigan oraz przebudowę systemu kanalizacyjnego, który ma zapobiec zalewaniu domów i ulic przy większych opadach.

SERGIUSZ PIASECKI

NIKT NIE DA NAM ZBAWIENIA...

24

— Jak to nie? Masz pół lokalu.
— Ale miałem cały lokal.
— Jaki lokal? Bude miałeś nie lokal. Ja wszystko zrobiłem. Ja wszystko kupiłem.
— Z czyich pieniędzy?
— Z tych co utargowałem.
— Dobrze. Więc teraz ja nie mam nic. A co będę miał jutro z mej połowy?
— To zależy...
— Od czego?

Wuj nalał kieliszki i postawił flaszkę. Potem zmrugniętymi oczami uważnie, niby ze zdziwieniem, przyglądał się krewniakowi.

— Ty mnie za bardzo pijesz. O co ci chodzi?

— Chodzi o to. Dałem ci grubą forszę. Kupiłeś za nią restaurację dla mnie. Miałeś z tego żyć i zarabiać, a zysk przekazywać mnie i matce. Teraz wyszło tak, że ty masz pół restauracji. A ja nie mogę mieć zysku nawet z drugiej połowy.

— Bo rozumiesz, ty durniu — udał zirytowanego wuj — zysków z tego nie ma, bo idzie na lokal, na obsługę, na podatki, na towar.

— Więc po diabła mi ten lokal?

— Sam chciałeś przecież. Co ty wariat, czy wariata strugas?

— To chyba wuj wariat. Nie, nie wariat, a sprytny drań!

— To tak mi dziękujesz za moją harówkę? Ładnie... A czy ty wiesz o tym, że ja ciebie mogę stąd wyrzucić i koniec. Restauracja moja. Mam na to dokumenty. A ty co masz?... Możesz do sądu mnie podać!

Jaś ze zdumieniem przyglądał się wujowi, a tamten coraz więcej się zapalał.

— ...A jak podasz do sądu, to też nie nie wygrasz... I kto ci uwierzy, durniu jeden, że miałeś takie pieniądze na kupno lokalu. Nikt. Rozumiesz? Nikt... Podawaj do sądu własnego krewniaka. Wstyd ci. Ja stary człowiek. Haruję, męcę się, a tu przyjdzie taki smyk i piluje. Dziurę w brzuchu wierci. Podawaj do sądu, podawaj!

I nagle wuj zaczął płakać. Płakał naprawdę. Nie sztucznie. Łzy lały mu się po policzkach i padały na stół. Jaś splunął i wstał z miejsca. Skierował się do wyjścia. Było zamknięte. Nastka wyszła z za przepierzenia i zaczęła podnosić sztabę, aby odemknąć drzwi. Jaś nie oglądając się czekał z boku. Wtem wyminięły go energiczne kroki. Zarwał chwycił mpcującą się z zamknięciami dziewczynę, za bluzkę i szarpnął. Bluzka i koszula trzasnęły, podarte aż do pasa. Odwróciła się przeżołona, a wtedy Żardoń trzasnął ją dłonią w twarz... Drugi raz nie zdążył. Jaś chwycił go za przegub dłoni, wykręcił ramię w tył i obalił Żardonia na ziemię. Był zdumiony.

— Ale z ciebie kat i swołocz!

Wuj porwał się na nogi.

— Zabiję lafiryndę! Nie wolno na noc frontu otwierać! Jest tylne wyjście!

— Trzeba było to powiedzieć, a nie bić jej. Czyś ty zwier?

— Porządek lubię! Rozumiesz?!

— Rozumiem.

Jaś poszedł do kuchni. Wtem wyminięła go Nastka, pośpiesznie odemknęła drzwi i wybiegła na podwórze. Za nią biegł Żardoń.

— Zabiję, cholero! Stój!

Jaś odtrącił wuję i wyszedł też na dziedziniec. Było zupełnie ciemno. Stał. Bezczelność wuja po prostu oszłomiła go. Nie wyobrażał sobie, aby chciwość da tego stopnia mogła zabić w człowieku duszę i opanować mózg. Nie mógł nawet zareagować na to tak, jakby chciał. Zbyt ohydne było to dla niego. Jednak wiedział, że wujowi nie daruje. Zaciskał szczęki i pięści lecz rozumiał, że każda reakcja fizyczna byłaby nędzna, a może przydałaby się tylko Żardoniowi na jego usprawiedliwienie.

Jaś powoli przemierzał tonący w absolutnym mroku dziedziniec. W mózgu mu wirowały różne myśli. Prawie nie miał pieniędzy. Wiedział, że i matka nie ma. Orientował się, że wuj zarabia dużo, że łatwo mógłby dopomóc im i wybawić z kłopotów, lecz ani myślał o to się teraz upomnieć. Gdy chłopiec szedł tak bez szmeru, ostrożnie, dziedziniec, posłyszal z boku dźwięki. Zatrzymał się. O kilka kroków od niego ktoś płakał. Przypomniał sobie Nastkę. Nie nie mówiąc, poszedł w kierunku tych odgłosów. Po chwili poczuł tuż obok siebie łkającą dziewczynę. Położył rękę na jej plecach.

— Nastka, czego ty?

Po pewnym czasie powiedziała:

— Co ja teraz pocznę? On mnie zabije! Ja nie mam. Pracuję cztery miesiące, a nie nie zarobiłam, tylko ubranie zdarłam. Wszystko popotręcał... Mieszkania już nie mam... I co teraz robić? Żebym miała truciźnę, to bym skończyła to...

Prawdziwym mężczyzną jest nie ten, kto dzielnie sprawuje się w łóżku z przyjemną kobietą, ani ten co walczy gdzie by to nie było, o co by nie poszło ale ten, kto nosi w sercu silną potrzebę opieki nad kobietą, dzieckiem i słabym lub bezbronnym. Jaś miał to w sobie. Gdy Marusia Łobowa chciała w ich stosunku przodować, był dla niej obojętny, prawie wrogi. Gdy wykazała, że jednak jest słabszą nerwowo i fizycznie fobietą, stał się jej przyjacielem. Teraz, gdy sam był w kłopotach, stanawszy wobec niesześciścia biednej dziewczyny, natychmiast nią się zajął.

Inauguracja "Apelu Gwiazdkowego" Polskiego Komitetu Imigracyjnego

W niedzielę, 20 listopada br., w sali "Golden Swan", odbyło się uroczyste otwarcie tegorocznego "Apelu Gwiazdkowego" Polskiego Komitetu Imigracyjnego.

Sala bankietowa zapelniała się wyjątkowo licznym gronem gości z wiecześniejszą Związku Narodowego Polskiego — Heleną Szymanowicz, prezeską Legionu Młodych Polek — Wandą Kass, prezesem Komitetu Obywatelskiego — Szymanskim, wiceprezeską Kongresu Polonii — Zofią Piekos, polskimi przemysłowcami — Wacławem Skoniecznym i Edwardem Chwastkiem na czele. Wyjątkowo licznie były reprezentowane organizacje weterańskie, z których Koło SPK Nr 15, SPK Nr 31, Karpacz-

cy i Placówka SWAP'u Nr 2, zamówiły całe stoliki.

W trochę późniejszym terminie zaszczytliwi również naszą imprezę do stołni goście: dr Jerzy Lerski — były Łącznik Polski Podziemnej z Rządem Polskim w Londynie, przewodniczący Oddziału Rady Narodowej w Stanach Zjednoczonych. Polski oficer a obecny generał armii amerykańskiej Jan Krępa — wiceprzewodniczący Oddziału Rady Narodowej w Stanach Zjednoczonych. Dr Zbigniew Dworak, chirurg specjalista operacji serca i dr Olgierd Klejnot — członkowie Oddziału Rady Narodowej w Stanach Zjednoczonych.

Gości tych przyprowadził pułkownik dyplomowany Aleksander Kajkowski — przedstawiciel Rządu Polskiego w Londynie.

Tak liczne poparcie naszej imprezy świadczy o pełnym zrozumieniu tutejszej Polonii, wyjątkowo trudnej sytuacji, w jakiej znalazł się obecnie Polski Komitet Imigracyjny, który opiekuje się kilkakrotnie większą liczbą polskich uchodźców i to przeważnie samymi rodzinami.

Po odśpiewaniu hymnów i po wygłoszeniu inwokacji przez ks. kanonika Franciszka Myszkę, wiceprezesa dr Stanisława Chęcińskiego, który pełnił funkcję mistrza ceremonii, zapoznał obecnych z tłem politycznym i obecną sytuacją w Polsce. Następnie prezes Polskiego Komitetu Imigracyjnego Zbigniew Radoniewicz przywitał i podziękował gościom za tak liczne przybycie oraz zapoznał zebranych ze stanem faktycznym spraw Polskiego Komitetu Imigracyjnego.

Z kolei, zostały nadane odznaczenia, przewodniczącemu Apelu Gwiazdkowego w ubiegłym roku p. Zbigniewowi Skoniecznemu, oraz za wieloletnią, ofiarną pracę dla Polskiego Komitetu Imigracyjnego odznaczenie otrzymała p. Jadwiga Chęcińska.

W imieniu przewodniczącego tegorocznego "Apelu Gwiazdkowego" przemówił Piotr Ingłota, otwarcia Apelu dokonał jego krewny Julian Piech, po czym w krótkim przemówieniu sekretarka wykonawcza Wanda Harcaj opowiedziała o uczuciach polskich uchodźców, pełnych niepewności i lęku o ich przeszłość na nowej, dla nich obcej ziemi.

W części drugiej, w programie artystycznym, pod kierownictwem muzycznym prof. Rudolfa Rygiela, wystąpili artyści: jak zwykle doskonale w pieśni i jako konferansjer Zygmunt Kossakowski, oraz czarująca w piosenkach i w przemiłym kontakcie z publicznością Anita Nazorek.

Po programie artystycznym przemówiła wiceprezeska Polskiego Związku Narodowego Helena Szymanowicz, która za swoją wieloletnią pracę i pomoc dla polskich uchodźców, została wybrana honorową wiceprezeską Polskiego Komitetu Imigracyjnego. W swoim przemówieniu pani Szymanowicz zaapelowała gorąco do Polonii o przybycie z jak największą pomocą Komitetowi Imigracyjnemu w jego ciężkiej pracy, przyjmowania i opiekowania się rodzinami polskich uchodźców.

W czasie kolacji rozdano koperty na datki. Po zebraniu ich okazało się, że ofiarność naszych gości była bardzo duża, co świadczy dobitnie o chęci przybycia z wielką pomocą naszym rodakom w potrzebie.

Przy tej okazji, pragniemy wyrazić wdzięczność Kongresowi Polonii na stan Illinois, za ofiarowanie naszej charytatywnej organizacji \$250 miesięcznie na opłacenie czynszu za jedno mieszkanie dla naszych uchodźców, oraz za chęć zbierania rzeczy i urządzenia "Gwiazdki" dla dzieci naszych uchodźców.

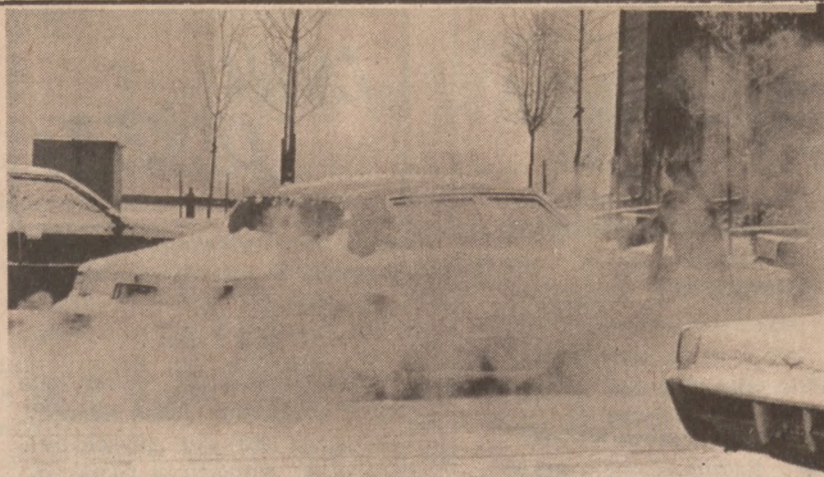
Wdzięczni jesteśmy również klubowi Przyjaciół Warszawy, za ofiarowanie w tym roku \$500 na potrzeby i pomoc dla dzieci naszych uchodźców.

Po kolacji nastąpiło spotkanie towarzyskie i tańce.

"Apel Gwiazdkowy" trwa przez grudzień i styczeń 1984 r. Dotacje są zbierane przez: rozesłanie 15,000 listów "Apelu Gwiazdkowego", na listy imienne wysłane do organizacji i członków Polskiego Komitetu Imigracyjnego, oraz przez rozmieszczenie "puszek" w instytucjach i sklepach polskich.

Gorąco prosimy o poparcie naszego "Apelu Gwiazdkowego" — niech każda ofiarowana dotacja będzie złożeniem życzeń przy stole wigilijnym, naszym polskim uchodźcom i ich dzieciom.

Zarząd Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago



DENVER, KOLORADO.—Po burzy śnieżnej jaka przeszła przez Denver 22 listopada. (UPI)

Klub Marynarski Morskie Oko

Przypomina się członkom Klubu Marynarskiego Morskie Oko, że zebranie Klubu odbędzie się w niedzielę, 4 grudnia, w sali par. Serca Jezusa, przy 46-ej i Wolcott Ave. Zebranie rozpocznie się o godz. 2 po poł. Po zebraniu odbędzie się przyjęcie świąteczne.

Mary Ann Bialek — koresp.

II Międzynarodowy Festyn Świąteczny

Fundacja im. M. Kopernika zaprasza na II Międzynarodowy Festyn Świąteczny, jaki odbywać się będzie na terenach Fundacji, przy 5216 W. Lawrence Ave., w nadchodzący weekend, tj. w sobotę 3 i niedzielę, 4 grudnia.

W programie Festynu przewidziano występy zespołów ludowych reprezentujących 15 krajów (w sobotę, o godz. 4 i 7 po poł., w niedzielę, o godz. 1:30 po poł.), smaczne potrawy i wiele niespodzianek. Na Festynie można będzie kupić ładne i wartościowe prezenty świąteczne dla swych najbliższych.

W sobotę Festyn rozpocznie się o godz. 2 po poł. i potrwa do 10 wieczorem, w niedzielę trwać będzie od 12 w południe do 6 wieczorem. W niedzielę o godz. 5 po poł. odbędzie się losowanie głównej nagrody w loterii fantowej. Losy można kupić w czasie Festynu.

Wieczorek Gwiazdkowy Klubu Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Klub Przyjaciół Prezesa ZNP Mec. A.A. Mazewskiego, zaprasza na "Wieczorek Gwiazdkowy", połączony z losowaniem indyków, w niedzielę 4-go grudnia o godz. 1:30 po poł. w sali Domu Okręgu 1-go SWAP, 1239 N. Wood ulica.

Będzie skrzynka pocztowa do której będzie można złożyć kartki świąteczne dla swych znajomych w Klubie i oszczędzić na znaczkach. Można będzie nabyć na sali kartki świąteczne w języku polskim i angielskim, po zniżonej cenie.

W programie wieczorku: łamanie się tradycyjnym opłatkiem, składanie życzeń świątecznych, przyjęcie świąteczne z różnymi smakowitościami, losowanie pięknych fantów i kiosk szczęścia.

Apelujemy do osób, które chciałyby zapisać się do Klubu, aby przyszedł na zebranie.

Czesław M. Pawlak — prezes
Helena M. Sterminska — sekretarka

Recital Fortepianowy Janusza Twardowskiego

W piątek, 2 grudnia o godz. 10:15 rano odbędzie się recital fortepianowy prof. Janusza Twardowskiego. Bilety będą do nabycia przy wejściu na koncert. Koncert odbędzie się w sali przy 333 N. Michigan Ave.

Klub Parafii Dąbrowa

Miesięczne posiedzenie Klubu Parafii Dąbrowa odbędzie się w piątek, 2 grudnia br., o godz. 7:30 wieczorem w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd. Ponieważ będzie to zebranie wyborcze, prosimy wszystkich członków o liczny udział.

Julian Owsiany — prezes
Maria Przybylska — sekr. prot.

Film o Życiu Gen. W. Sikorskiego

Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois łącznie z Fundacją im. Gen. Władysława Sikorskiego w Chicago, ma zaszczyt przedstawić film o życiu i czynach oraz śmierci generała Sikorskiego.

Film został kupiony z archiwum Instytutu Sikorskiego w Londynie. Drugi film Fundacji Sikorskiego zrobiony został z racji budowy szkoły imienia gen. Sikorskiego w Hyżnem w Polsce.

Film wyświetlony będzie w sali Wydziału Kongresu w sobotę, 3 grudnia, przy 5844 N. Milwaukee Avenue.

1-szy seans o godz. 3 po poł.
2-gi seans 5 po południu.
Wstęp wolny.

Zebranie Zarządu i Dyrekcji K.P.A. Wydz. Illinois

Przypominamy członkom zarządu, dyrekcji i komitetu doradczego Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, że zebranie odbędzie się w poniedziałek, 5 grudnia, o godz. 7 wiecz., we własnej siedzibie, przy 5844 N. Milwaukee Avenue.

Prosimy wszystkich o obecność i punktualność.

ald. Roman Puciński — prezes

Wystawa Malarstwa Iszchana Nazariana

W najbliższą niedzielę, 4 grudnia, w Marina City (Dearborn Room), otwarta zostanie wystawa malarstwa Iszchana Nazariana Ormianina, który przez kilkanaście ostatnich lat mieszkał na stałe w Polsce.

Otwarcie nastąpi o godz. 3 po poł. Wystawa otwarta będzie do 8 wieczorem.

Zebranie Wyborcze Klubu Zagórzycy

Klub Zagórzycy zawiadamia swoich członków, że wyborcze posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę 4 grudnia o godz. 3-jej po poł., w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. Prosimy członków o liczne przybycie.

Cz. Mazek — prezes

Wybory Zarządu Kl. Ziemi Rzeszowskiej

Zarząd Klubu Ziemi Rzeszowskiej zawiadamia, że wyborcze posiedzenie Klubu odbędzie się w sobotę, 3 grudnia, o godz. 6 po poł., w lokalu Klubu Polkich, pod adresem 5835 W. Diversey Ave.

Prosimy o liczne przybycie, ponieważ oprócz wyboru Zarządu jest wiele ważnych spraw do omówienia.

Adam Ocytko — prezes
Maria Lorys — sekr. prot.

Wyborcze Zebranie Klubu Pow. Mielec

Wyborcze zebranie Klubu Powiatu Mielec odbędzie się w niedzielę, 4 grudnia, w domu ZKP, przy 5835 W. Diversey Ave. Początek zebrania o godz. 1:30 po poł. Apelujemy do członków o liczne przybycie ze względu na ważność tego zebrania.

Kazimierz Pabis — prezes
Helena Bajor — sekr. prot.

Wieczór Towarzyski w Klubie Przyjaciół Warszawy

W sobotę, 3 grudnia w sali John Beyz Memorial, 6965 W. Belmont Ave., Klub Przyjaciół Warszawy urządza swoje grudniowe Spotkanie Towarzyskie. Początek o godz. 7 wieczorem.

W programie pt. "Piosenka lekka, łatwa i przyjemna" wystąpi dawno już u nas nie słyszana w zupełnie nowym repertuarze, znana piosenkarka Anita Nazorek. Pomimo grudniowego zmierzchu i chociaż uchodzący 1983 rok, bez naszej zgody, pozostawi nas wszystkich o rok starszymi, piosenkami o miłości, kwiatkach i młodości artystka rozjaśni nam chwilę.

Słuchając tych piosenek o patrząc na wdzięczną postać ich odtwórczyni — przeniesiemy się bez opłacania biletów tam, gdzie kwitną jabłonie oraz gdzie królują wiečna miłość i wieczna młodość.

Przy fortepianie ceniony akompaniator i pianista Henryk Wawrzyczek, który oprócz akompaniamentu, zagra dwa utwory solowe.

Stroje wizytowe i obsługiwana przez harcerzy szatnia obowiązują i w tym względzie prosimy o współpracę.

Poza tym na miłych gości będą oczekiwać kanapki, kawa, herbata, ciasto, bar, bridge, możliwość potańczenia i spotkania znajomych i przyjaciół oraz uczucie przyjemnie spędzonego wieczoru.

Będzie to ostatni wieczór klubowy w tym roku. Następny odbędzie się już w roku następnym i to nie w pierwszej (ze względu na "Sylwestra, którego NIE urządzamy", a w drugą sobotę, 8 stycznia 1984 roku. Zapraszamy. Zarząd Klubu

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Instalacyjne Posiedzenie Grupy 2514 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Tow. Giewont, Gr. 2514 ZNP odbędzie się w piątek, 9 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Jan Beyzym Society, 6965 W. Belmont Avenue. Przysięgę od nowoobраниch urzędników odbierze dyrektor ZNP Kazimierz Musielak.

Po posiedzeniu tradycyjna wigilijna przekąska. Serdecznie prosimy o liczne przybycie naszych członków.

Bonawentura Migala — prezes
Zenon Dobrowolski — sekr. prot.

Zebranie Wyborcze Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP

Wyborcze zebranie Towarzystwa im. Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 4 grudnia, o godz. 2-jej po poł., w sali przy 4512 S. Marshfield Ave. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1-jej po poł.

Ze względu na ważność spraw, jakie będą poruszane na tym zebraniu, prosimy wszystkich członków o obecność.

Mieczysław Nowotarski, prezes;
Andrzej Sławiński, sekr. prot.

Zebranie Wyborcze Grupy 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Wyborcze posiedzenie Tow. Gwiazda Wolności Grupy 1820 ZNP odbędzie się w niedzielę, 4 grudnia, o godz. 2:30 po poł. w domu Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Prosimy członków o jak najliczniejsze przybycie. Przypominamy równocześnie, że nasz "Bal Sylwestrowy" odbędzie się w sobotę, 31 grudnia, w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Zofia Adamiak — prezeska
Józef M. Rutkowski — sekr.

Zebranie Wyborcze Grupy 3211 ZNP Tow. Im. C. Norwida

Zarząd Tow. im. Norwida zawiadamia, że roczne zebranie wyborcze Grupy odbędzie się w najbliższą niedzielę, 4 grudnia, o godz. 4-jej po poł., w sali SPK, Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

W porządku dziennym zebrania przewidziane są sprawozdania urzędników oraz wybór nowych władz. Ze względu na ważność tego zebrania, wszyscy członkowie proszeni są o obecność.

Jan Jabłoński, prezes;
Alfred Karwowski, sekr. prot.

Zamiast Kartek Świątecznych Dotacja Na Dobry Cel

Kongres Polonii Amerykańskiej, Wydział na stan Illinois, podobnie jak w latach ubiegłych, sugeruje Polonii, aby zamiast licznych kartek świątecznych do przyjaciół i znajomych, złożył odpowiednią sumę na cele K.P.A., na Fundusz Pomocy Polsce, lub inne np.: Polskie Szkoły Sobotnie, Harcerstwo, Polską Prasę itp.

Przed świętami nazwiska ofiarodawców postaramy się umieścić na łamach "Dziennika Związkowego."

K.P.A. Wydział na stan Illinois zajmie się tym, aby przekazane pieniądze doszły do właściwego miejsca ich przeznaczenia.

Ofiary należy przysyłać na adres biura Kongresu:

Polish American Congress,
Illinois Division,
5844 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Illinois 60646

z zaznaczeniem: "Zamiast kartek świątecznych."

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP połączone z Opłatkiem odbędzie się w czwartek, dnia 1-go grudnia 1983, w sali E. Moskal, 5639 N. Milwaukee, początek o godzinie 7 wieczorem.

Program bożonarodzeniowy rozpocznie się o 7:30 wieczorem i w ramach jego przewidziane jest łamanie się opłatkiem, kolacja oraz składanie życzeń. Wszystkie delegatki będą mile widziane.

Kazimiera Pytel — komisarka
Eleonora Tragarz — sekretarka

Wybory i Gwiazdka Grupy 3241 ZNP Tow. "Solidarność"

Zawiadamiamy, że zebranie wyborcze połączone z gwiazdką dla najmłodszych naszych pociech odbędzie się w dniu 11 grudnia, o godz. 1:30 po poł., w sali Oaza, pod adresem 1250 N. Milwaukee Ave.

Po krótkiej części oficjalnej, pani Irena Idzik, właścicielka lokalu, poda wspaniały, jak zwykle, obiad a po posiłku wyświetlimy tzw. "cartoons" dla dzieci i... dorosłych.

Atrakcją spotkania będzie niewątpliwie przybycie prosto z Polski św. Mikołaja, który dla grzecznych dzieci rozdawać będzie podarunki.

Donacja: dorośli \$10.00, dzieci — darmo.

Po rezerwacji proszę dzwonić niezwłocznie na numery: — Józef Kuc — 777-5667 albo Barbara Pachut — 763-1232.

Józef K. Kuc — prezes
Stanisław Pilch — sekr. fin.

Wybory i Instalacja Tow. Polska w Ogniu Grupy 1900 ZNP

Posiedzenie wyborcze połączone z instalacją nowo wybranego zarządu Grupy 1900 ZNP, Tow. Polska w Ogniu, odbędzie się w poniedziałek, 5 grudnia, o godz. 7:30 wiecz., w sali zwykłych posiedzeń, 5639 N. Milwaukee Ave.

Ze względu na ważność spraw, jakie będą załatwiane na tym posiedzeniu, prosimy wszystkich członków o liczny udział.

Tadeusz Pyrchla, prezes;
Anna Nikiel, sekr.

Zebranie Wyborcze Tow. Koło Wolności Grupa 1084 ZNP

Posiedzenie wyborcze połączone z instalacją Tow. Koło Wolności, Gr. 1084 ZNP odbędzie się w niedzielę, 4 grudnia, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Prosimy członków i członkinie z rodzinami o liczne przybycie. Początek zebrania o godz. 2 po południu.

Jan Brzeziński — prezes
Józef Zukowski — sekr. prot.

Posiedzenie Gminy 143 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w nadchodzący poniedziałek, 5 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Columbia, 1700 W. 48-ma ulica. Komitet rozwoju proszony jest o zebranie się przed posiedzeniem.

Prosimy sekretarzy Grup po wyborach w swych Grupach o przesłanie do sekretarza Gminy 143 ZNP listy wybranych delegatów (z adresem i telefonem) do Gminy 143 ZNP na rok 1984. Wysłać na adres sekretarza: Kazimierz Jasiński, 3914 W. 57th Street, Chicago, IL. 60629.

Roman Kolpacki — prezes
Kazimierz Jasiński — sekr.

W POLSCE NA ŚWIĘTA!!!

NAJLEPSZE I NAJSMACZNIEJSZE PREZENTY DLA RODZINY I ZNAJOMYCH

6 KG SAMYCH WEDLIN W JEDNEJ PACZCE:
• 1 Kg. Szynek Gotowanej • 1 Kg. Szynek Wędzonej • 1 Kg. Polędwicy Wędzonej • 1 Kg. Boczek Wędzonej • 1 Kg. Kielbasy Wędzonej
CENA WRAZ Z PRZESYŁKĄ TYLKO \$41.50

5 KG. KOLUMBIJSKIEJ ZIARNISTEJ KAWY, Pakowanej w Dowolnej Ilości Dla Łatwego Podziału i Świeżości
CENA Z DORECZENIEM TYLKO \$30.00

4 Kg. Pomarańcz, 2 Kg. Cytryn RAZEM \$14.00
5 Kg. Pomarańcz, 3 Kg. Bananów \$8.00

Wszystkie Paczki Są Dostarczane Do Domu
ODBIORCY W 7-MIU DNIACH

Ostatni Termin Zamówień na Święta
JEST 10 GRUDNIA

KAWE I WEDLINY MOŻNA ZOBACZYĆ I NADAĆ TYLKO W

AMERPOL TRAVEL SERVICE

4722 W. BELMONT AVE. • TEL. 545-3443

JESZCZE NA ŚWIĘTA

Dla Krewnych i Znajomych
\$\$\$ DOLARY \$\$\$

Doręczane do Domu lub
Odbiór z Banku PEKAO

PACZKI

ZYWNOSCIOWE

Ekspresowe z katalogu

ARTYKUŁY

GOSPODARCZE:

• Lodówki • Pralki • Suszarki
• Zamrażacze • Kuchenki
• Ogrzejniki • Telewizory
• Piły i Wiele Innych

REDYK TRAVEL, INC.

4302 West 55th St.

Chicago, IL 60632

585-2734

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ... 50¢

Skandaliczne "Przecieki"

Wciąż narzeka się, że w amerykańskim systemie politycznym tajemnice państwowe przedostają się do wiadomości publicznej, gdyż goniące za sensacją prasa i telewizja wykorzystują te "przecieki" (leaks).

Jednym z klasycznych przykładów "przecieku", jaki został opisany przez tygodnik "Time", było ujawnienie tajnej sprawy, dotyczącej amerykańskiej polityki wobec Bliskiego Wschodu, a została ona przekazana trzem sieciom telewizyjnym.

Sprawa ma niewątpliwie posmak skandalu, skoro objęła ona ujawnienie trzem sieciom TV tajnej narady Krajowej Rady Bezpieczeństwa. W czasie posiedzenia specjalny ambasador Washingtonu dla Bliskiego Wschodu, Robert McFarlane, wyzywał Prezydenta, aby wydał dyrektywę co do zbombardowania stanowisk wojsk syryjskich w Libanie.

A następnego dnia po tym posiedzeniu Krajowej Rady Bezpieczeństwa, gdy McFarlane przebywał na Bliskim Wschodzie, badając istniejącą tam sytuację, trzy sieci telewizyjne ujawniły sugestie amb. McFarlane.

Prez. Reagan wydał zarządzenia, a działa się to we wrześniu, aby FBI przeprowadziło zakrojone na szeroką skalę dochodzenia, obejmujące i czołowych współpracowników Prezydenta. Te dochodzenia prowadzone są nadal.

A co działa się we wrześniu w sztabie Białego Domu? W dzień po ujawnieniu sprawy przez telewizję ówczesny prezydencki doradca dla spraw bezpieczeństwa Clark przedłożył Prezydentowi projekt listu do FBI, upoważniającego tę agencję do używania w śledztwie i aparatury do wykrywania kłamstw. Prezydent, który od dawna wyraża niezadowolenie z prasowo-telewizyjnych "przecieków", oczywiście chętnie podpisał list do FBI.

W godzinę po tym fakcie różni wysocy urzędnicy w Białym Domu wyculi przysłowiowe pismo nosem i zwrócili się do Prezydenta, że

chcą go widzieć. Czy więc nie nastąpił wewnętrzny "przeciek"?

Najbardziej poruszeni i rozszłoszczeni byli szef sztabu Białego Domu, James Baker oraz jego zastępca, Michael Deaver. Wywodził oni, że zastosowanie maszyn do wykrywania kłamstw zdemoralizuje sztab urzędniczy w Białym Domu. Sprawa została załatwiona kompromisowo, gdyż Prezydent usunął z ostatecznego projektu listu do FBI nawiązywania do "lie detectors".

Dochodzenia FBI prowadzone są bardzo energicznie. Objęły one wysokich urzędników sztabu Białego Domu, jak i gabinetu rządowego, ale brak jest śladów, aby zastosowano już "polygraph". Sekretarz Stanu George Shultz jest wśród tych, którzy przekazali do wiadomości Białego Domu, że zgłosi rezygnację, zanim podda się badaniom maszyn do wykrywania kłamstw.

Niektórzy sztabowcy w Białym Domu wysuwają opinie, że cała ta sprawa wynikła na tle rywalizacji o władzę między Bakerem i Clarkiem, który ostatnio został przesunięty na stanowisko Sekretarza Spraw Wewnętrznych.

"Przecieki" z Białego Domu od dawna drażnią Prezydenta. FBI prowadzi już cztery dochodzenia, aby wykryć sprawców, ale jak dotąd nie doprowadziło to do niczego. "Przecieki" wciąż następują.

W marcu r. b. Prezydent podpisał wywołującą spory dyrektywę, zezwalającą na używanie w dochodzeniach maszyn do wykrywania kłamstw w odniesieniu do dwóch i pół miliona urzędników federalnych, którzy mają do czynienia z obywateli tajemnicami państwowymi.

Na pewno wchodzi tu w grę zagadnienie tajemności i poufności w zakresie realizowania prezydenckiej polityki i stąd Prezydent ma prawo oczekiwać, że mianowani przez niego na wysokie stanowiska urzędnicy nie zawiodą jego zaufania i nie będą ujawniali tajemnic państwowych żerującym na sensacjach środkom masowego przekazu.

Sytuacja w Salvadorze

Sytuacja w Salvadorze budzi coraz większe zaniepokojenie w Washingtonie. Prez. Reagan po wykazaniu siły na Grenadzie, wysłał specjalnego ambasadora Richarda Stone'a do Ameryki Środkowej celem zorientowania się, czy rebelianci w Salvadorze nie "zmiekkli" nieco i nie są skłonni do ustępstw i sensownych rokowań. Raport Stone'a można streścić w krótkim zdaniu: "nie się nie zmieniło". Rebelianci w dalszym ciągu jako warunek zgody na wybory stawiają udział w rządzie i armii.

Stany Zjednoczone zademonstrowały na Grenadzie, że mają wolę użycia siły, rebelianci w Salvadorze wykazują codziennie swoją siłę. W ciągu ostatnich 6 tygodni przeprowadzili 60 ataków na posterunki rządowe i osiedla w 9 z 14 prowincji tego małego (21,000 km kw.) ale gęsto zaludnionego (5 milionów) kraju. Siły rządowe straciły 800 zabitych i 400 wziętych do niewoli. Straty rebeliantów, którzy zabierają z sobą rannych i zabitych nie są znane, ale dużo mniejsze niż wojsk rządowych.

Optymiści mówią, że jeszcze nie można odpuścić Salvadoru na straty. Aktywność rebeliantów, którzy ponoszą także straty i mają trud-

To i Owo

W Paryżu powstaje Teatr Europy. Jego założycielem jest wybitny włoski reżyser teatralny Giorgio Strehler. Teatr ten zamierza koncentrować się na elementach humanitaryzmu, zawartych we wszystkich kulturach europejskich.

Na repertuar teatru składać się będą inscenizacje dawnych i nowych sztuk europejskich. Do współpracy z teatrem Strehler zaprosił m.in. takich reżyserów jak: Ingmara Bergmana, Peter Brooka i Andrzeja Wajdę. Teatr ten będzie otwarty dla wszystkich zespołów kontynentu.

W londyńskiej firmie jubilerskiej "Graff's Jewelers" wystawiono na sprzedaż piękny diament o wadze 70.03 karata. Ma on kształt serca i wyceniony został na \$7 mln.

Tymczasowo, nadano mu nazwę "Wielkie serce Afryki". Pochodzi on z tak dużego kamienia, że niejako przy okazji, powstało jeszcze z niego "Małe serce Afryki" wazące 25.22 karata.

Firma poinformowała, że już znaleźli się kupcy na oba kamienie. Pochodzą ze światowego biznesu i są miliarderami, ale nie chcą, aby ich nazwiska były znane opinii publicznej.

Jubilerzy z Graff's Jewelers" podkreślili, że "Wielkie serce Afryki" jest największym diamentem w historii firmy. Poprzedni rekordzista, 69-karatowy "Diament Cartiera" został kupiony przez amerykańskiego aktora Richarda Burtona w 1969 roku i подарowany jego ówczesnej żonie, Elizabeth Taylor.

POLISH DAILY ZGODA



INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

20 Lat

NOWY DZIENNIK — Od dnia śmierci prezydenta Johna Kennedy, 22 listopada 1963 roku, upłynęło dwadzieścia lat. Tragedia w Dallas głęboko wstrząsnęła sumieniem Stanów Zjednoczonych i całego świata. Od kuli bezwartościowego zamachowca zginął człowiek, z którym powojenna Ameryka, a z nią ogromna część ludzkości, wiązała duże nadzieje. Człowiek, który szeroko otworzył amerykańskie okna na świat, wskazując swym rodakom nowe cele, "nową granicę" bardziej uniwersalną, ludzką i ambitną. Indywidualistycznym i zamkniętym w kręgu swoich spraw Amerykanom powiedział: "Nie myślcie o tym, co Ameryka może zrobić dla was, ale co wy możecie zrobić dla Ameryki". W swej dalekowzroczności Kennedy przekraczał partyjne podziały, stając się prezydentem mas, a przede wszystkim młodzieży.

Był idealistą wyzbytym złudzeń. Cieszył się urzędem. Lubił życie towarzyskie, "urywał się" z Białego Domu, kochał baseball, opowiadał dowcipy i chętnie ich słuchał, czytał poezję, słuchał i czytał Churchilla i Bonda. Umiał żartować z poważnych spraw, w które głęboko wierzył, i z siebie. Potrafił być zarazem liberałem i konserwatystą. Opatrzność obdarzyła go wszechstronnie — świetną prezencją i dociekliwym umysłem oraz żoną, która Białemu Domowi i sandwiczom z serem starała się zmienić w prawdziwą siedzibę głowy wielkiego, nowoczesnego państwa, rozmiłowanego w swojej tradycji; wniosła też elegancję i estetykę do prezydenckiej siedziby.

Kiedy Kennedy wkroczył w progi Białego Domu, miał czterdzieści dwa lata. Był pierwszym w historii katolikiem na tym urzędzie. W zespole, jaki dobrał, znaleźli się przede wszystkim ludzie młodzi, dwudziestolatki — bez doświadczenia, ale z bujną wyobraźnią i odważnymi planami. Inicjatywy Kennedy'ego, jak program "Sojusz dla postępu" dla Ameryki Łacińskiej, jak wysiłki zjednoczenia dla Stanów Zjednoczonych budzącego się Trzeciego Świata, Korpus Pokoju (Peace Corps), jak plany wolnego handlu i umacnianie wolności wypowiedzi i informacji na świecie — z perspektywy dwudziestu lat zdają egzamin.

Z drugiej strony, nie wszystkie jego posunięcia w polityce zagranicznej były dostatecznie odważne i głęboko przemyślane. Brak mocnej, zdecydowanej reakcji na budowę "muru berlińskiego", nieudzielenie pomocy powstańcom kubańskim i dopuszczenie do ich klęski w Zatoce Świń, zgoda na obalenie prezydenta Diem bez oglądania się na przyszłość Wietnamu i całkowite ignorowanie Chin, które w Wietnamie mogły de facto stać się sojusznikiem, a nie przeciwnikiem Stanów Zjednoczonych — oto kilka przykładów skłaniających się na ciemną stronę jego prezydentury. Największym jego błędem było dopuszczenie do utrwalenia się komunistycznego reżymu na Kubie i uczynienia z niej sowieckiej bazy. 90 mil od brzegów Stanów Zjednoczonych. Gdyby powstańcom kubańskim udzielono choćby częściowego wsparcia, którego potem nie szczędzono Wietnamowi Południowemu, rewolucja marksistowska nie rozszerzyłaby się od Etiopii i Angoli po Nikaragwę. Nie byłoby słynnego "kryzysu rakietowego" i starcia z Chrzcicielom.

Historia rzuca na szale wszystkie za i przeciw — i nie będzie końca dyskusjom na temat, jakim prezydentem okazałby się Kennedy, gdyby żył i zasiadł w Białym Domu przez dwie następne kadencje.

Dla Polski miał szczególną wartość. Odwiedził ją dwukrotnie. Miał bliskie związki z rządem polskim w Londynie i z Amerykańską Polonią. Szczególnie jednak ostrzegał, że narodowi polskiemu może i chce dopomagać pokojowymi metodami. Dwadzieścia lat temu zginął w Dallas, po tysiącu dni rządów, człowiek dużych możliwości i niespełnionych nadziei. Bronią wymierzona celnie kierowała ręka szkolona w Sowietach i na Kubie.

Myśl

Wiara jest ptakiem, który śpiewa przed świtem.

Rabindranath Tagore

Lechosław Gawlikowski

Wydatki Na Zbrojenia w PRL

Właśnie nadszedł ostatni do naszej biblioteki kolejny raport Międzynarodowego Instytutu Badań Strategicznych z siedzibą w Londynie. Obejmuje on najnowszy okres i zawiera dane na temat wydatków zbrojeniowych PRL w 1982 roku.

Potwierdziły się obawy, że ekipa gen. Jaruzelskiego wykorzysta narzucenie krajowi stanu wojennego przede wszystkim dla własnych celów, zwiększając środki przeznaczone na zbrojenie.

Sprawozdanie Międzynarodowego Instytutu Badań Strategicznych ośrodka cieszącego się wielkim autorytetem, znanego ze swej wiarygodności i obiektywizmu, stwierdza, że tempo wzrostu wydatków zbrojeniowych w Polsce w zeszłym roku było najwyższe spośród wszystkich krajów Europy środkowowschodniej.

Otóż wydatki władz PRL na ten cel wzrosły w 1982 roku w przeliczeniu o ponad 700 milionów dolarów, z 5,5 miliarda do 6 miliarda 250 mln dol. W przeliczeniu na jednego mieszkańca wydatki zbrojeniowe w Polsce zwiększyły się ze 153 dolarów do 173, czyli wzrost wyniósł 20 dol. na jednego mieszkańca.

Wydatki zbrojeniowe PRL zwiększyły się w ciągu 12 miesięcy o ok. 13 procent. Było to tempo zawrotne. Dla porównania Bułgaria i Czechosłowacja zwiększyły wydatki zbrojeniowe tylko o 2,5 proc. w przeliczeniu na mieszkańca. Rumunia, która przeżywa kryzys podobnie jak Polska wydała na zbrojenia tylko o 1,8 proc. więcej niż w poprzednim roku. Na Węgrzech tempo wzrostu wydatków na wojsko chociaż wysokie, było też dwukrotnie niższe niż w Polsce.

Tempo wzrostu wydatków na przemysł zbrojeniowy, wojsko i inwestycje było wysokie nie tylko w porównaniu do krajów Europy środkowowschodniej, ale również Europy zachodniej. Na przykład W. Brytania utrzymała swe wydatki na obronę na poziomie roku poprzedniego. Francja zmniejszyła je o niespełna 7 proc. Niemcy Zachodnie zmniejszyły wydatki na ten sam cel o ponad 2 proc. Hiszpania o ponad 4 proc., Włochy zwiększyły wydatki na obronę o 2,5 proc.

A więc w czasie gdy walczące z kryzysem gospodarczym kraje Europy zachodniej zmniejszają wydatki na obronę lub utrzymują je na tym samym poziomie co rok temu, Polska wysuwa się na czoło w dziedzinie tempa wzrostu wydatków zbrojeniowych.

Z dziennikarskiego obowiązku dodajmy, że dane cytowane przez Międzynarodowy Instytut Badań Strategicznych w Londynie nie obejmują wydatków na służbę bezpieczeństwa i cały aparat przemocy w PRL. Bez ryzyka błędu można założyć, że wydatki na ten resort zwiększyły się jeszcze bardziej niż wydatki na przemysł zbrojeniowy. Tak więc dane Instytutu z Londynu nie dają jeszcze pełnego obrazu eksplozji wydatków na wojsko, siły bezpieczeństwa i produkcję zbrojeniową w Polsce po 13 grudnia.

Przypomnijmy, że dochód narodowy wytworzony netto zmniejszył się w zeszłym roku w Polsce w przeliczeniu na jednego mieszkańca o 8 proc. w tym samym czasie nastąpił wzrost wydatków zbrojeniowych o 13 proc.

Nie dziwnego, że udział wydatków na wojsko, produkcję broni i inwestycje w tej dziedzinie w wydatkach budżetowych gwałtownie się zwiększył: z 5,2 proc. w 1981 do 7,1 proc. w rok później.

Dodajmy, że już poprzedniego roku, gdy dochód narodowy wytworzony netto zmniejszył się o 13 proc. na jednego mieszkańca władze PRL zdołały zwiększyć wydatki na przemysł zbrojeniowy.

Hawana i Moskwa utraciły strategiczny punkt, potencjalnie rzecz biorąc stację dla uzupełnienia zaopatrzenia między Kubą i jej wojskami w krajach afrykańskich.

Grenada była też na pewno szkodliwa do roli bazy zaopatrzeniowej i szkoleniowej na rzecz "wywozu" komunistycznej rewolucji.

Były różne echa oczyszczenia Gre-

zbrojeniowy i wojsko aż o 7 proc.

Po wprowadzeniu stanu wojennego jedną z pierwszych decyzji władz PRL było rozszerzenie listy programów operacyjnych. 30 grudnia 1981 r. wśród 14 programów operacyjnych znalazła się cała sfera tak zwanej "produkcji, dostaw i świadczeń na rzecz obronności i bezpieczeństwa kraju". Inaczej mówiąc cały przemysł zbrojeniowy oraz zakłady produkujące na jego potrzeby.

Wśród 1.800 zmilitaryzowanych zakładów było około 150 wielkich fabryk i instytucji pracujących na rzecz zbrojeń i wojska.

Jak pamiętamy po 13 grudnia zakłady zbrojeniowe, kierowane przez komisarzy uzyskali jeszcze większe przywileje niż przed wprowadzeniem stanu wojennego. Sfera pracująca na potrzeby wojska jako jedna z nielicznych wywiązała się w 1982 roku z postawionych przed nią zadań, oczywiście kosztem całej reszty gospodarki. Fabryki uzbrojenia wykonywały plan, ale zabierały sektorowi cywilnemu materiały i najbardziej poszukiwane surowce z importu za twarde dewizy. W tym samym czasie dyrektorzy fabryk produkujących na rynek nie mogli się doprosić dostaw. Później na partyjnych konferencjach przedstawiciele ekipy rządzącej rzucali gromy na przemysł za to, że nie zwiększa produkcji rynkowej.

Sytuacja nie uległa w tej dziedzinie poprawie także w tym roku. W dalszym ciągu grupa nacisku reprezentująca wojsko, przemysł zbrojeniowy oraz aparat przemocy i mająca swe oparcie w Moskwie skutecznie narzuca swe plany i przeforsowuje swe zamiary.

Przyspieszenia tempa zbrojeń w Polsce nie można pogodzić ani z planami wychodzenia kraju z kryzysu, ani z reformą gospodarczą. Wręcz przeciwnie, konieczne jest zmniejszenie wydatków na zbrojenia. Przykład Rumunii, która wydaje na ten cel trzykrotnie mniej niż Polska, tak — to nie jest pomyłka — trzykrotnie mniej w przeliczeniu na mieszkańca świadczy, że jest to możliwe.

Na Antenie

Na Grenadzie

Z Białego Domu wyszły informacje, że amerykańscy żołnierze zostaną wycofani z Grenady do 23 grudnia. Na wyspie zostaną jednak zespoły wojskowej policji, aby koordynować zagadnienia bezpieczeństwa w ramach istniejących tam sił z sześciu krajów.

Pozostaną na wyspie i inżynierowie wojskowi w celu pomagania w odbudowie dróg, mostów i szpitali, które uległy zniszczeniu czy też uszkodzeniu podczas operacji wojennych.

Koła polityczne nie sądzą, aby Washington miał zamiar utworzenia na wyspie stałej bazy amerykańskiej.

Podróż Do Indonezji

Doradcy w Białym Domu i Departament Stanu zamierzają połączyć podróż prez. Reagana do Chin z "wypadem" do Indonezji. Prezydent miał odwiedzić Indonezję w czasie niedawnej podróży do Japonii i Korei Południowej, ale wobec niepokojów na Filipinach, które również były objęte planem podróży, Prezydent zrezygnował także z podróży do Indonezji. Nie ustalono jeszcze, czy Prezydent poleci do Indonezji przed wizytą w Chinach, czy po wizycie w Pekinie.

Tym razem Prezydent również ominie Filipiny. Doradcy mówią, że wobec ciągłych demonstracji przeciw prez. Marcosowi i wzrastającym wrzeczom na wyspach, życie prez. Reagana byłoby w niebezpieczeństwie.

Eksperti polityczni są przekonani, że wizyta na Filipinach i identyfikowanie się z Marcosem zaszkodziłoby prez. Reaganowi w wyborach.

Po Operacjach Na Grenadzie

Przeprowadzenie operacji siłami wojskowymi Stanów Zjednoczonych przeciw groźbie utworzenia sowiecko-kubańskiej bazy rewolucyjnej na Grenadzie było przede wszystkim potężnym uderzeniem w postawę Kuby, jej siły i wagę w polityce międzynarodowej.

Hawana i Moskwa utraciły strategiczny punkt, potencjalnie rzecz biorąc stację dla uzupełnienia zaopatrzenia między Kubą i jej wojskami w krajach afrykańskich.

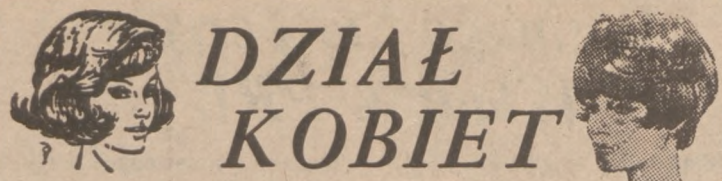
Grenada była też na pewno szkodliwa do roli bazy zaopatrzeniowej i szkoleniowej na rzecz "wywozu" komunistycznej rewolucji.

Były różne echa oczyszczenia Gre-

nady z bolszewickich zamierzeń, jeśli chodzi o inne państwa w regionie morza Karaibskiego. W Jamajce premier Seaga, który po wyborze w 1980 r. osłabił stosunki z Kubą, ostatnio wyrzucił czterech sowieckich "dyplomatów" oraz kubańskiego "dziennikarza", którzy planowali zabójstwa.

Państwem Surinamu, w Ameryce Połud., gdzie rządzi człowiek silnej ręki Bouterse, zdecydowało usunąć 100 Kubańczyków, w tym i ambasadora.

Ogólnie rzecz biorąc uważa się, że w Ameryce Łacińskiej coraz częściej będą obserwowane pociągnięcia kubańskiego Castro.



O Wszystkim Po Trochu

Dziś zajmijmy się sprawami zdrowia, ale mniej poważnie niż w poprzednich rubrykach. Wybitni naukowcy o światowej sławie wypowiedzą się z okazji zbliżających się "Barburek", "Mikołajków" i świąt Bożego Narodzenia na nieco mniej poważne tematy.

Brytyjski lekarz, dr Wilhelm Thomson twierdzi, że kto je dużo kapusty — łatwiej toleruje większe ilości alkoholu. Sam przekonał się, że może wypić bez ujemnych skutków większą porcję whisky, jeśli przedtem zje kopsiaty talerz surowki z kapusty. Receptę tę odkrył podobno u słynnego w XVII wieku zielarza i przyrodnika, Mikołaja Culpepera.

Nadmierny hałas utrudniający, na przykład, koncentrację przy pracy znacznie gorzej działa na kobiety niż na mężczyzn. Zespół angielskich psychologów przy uniwersytecie w Cardiff stwierdził, że kobiety stają się już wyraźnie zirytowane przy nasileniu dźwięków o takim natężeniu, które na mężczyznach w ogóle nie sprawiają żadnego wrażenia. Przyczyny takiego stanu rzeczy nie zostały dotychczas rozpoznane, bo narząd słuchu u obojga płci jest identyczny.

Badania, od paru lat prowadzone w Stanach Zjednoczonych pod kierownictwem dr. R. B. Shekelle dowiodły, że przed rakiem płuc zabezpiecza nie tylko rezygnacja z palenia papierosów, ale także spożywanie dużej ilości zielonych, czerwonych i pomarańczowych warzyw, zawierających duże dawki karotenu.

Piękna Twarz w Kilka Minut

Przed wyjściem z wizytą do znanych koniecznie trzeba poświęcić kilka minut własnej urodzie. Oto kilka sprawdzonych sposobów na szybkie usunięcie zmęczenia z twarzy. Jednego ziemniaka ugotować w mleku, ugnieść na papkę i nałożyć na twarz ciepłą na około 20 minut. Przy cerze tłustej — znakomita jest maseczka z jednego utartego jabłka wymieszanego z łyżeczką maki karbowanej.

Dobre oczyszcza i wzmacnia skórę nałożenie na twarz maseczki sporządzonej z łyżki świeżego twarożku i łyżki miodu.

Dla pań, które mają kłopoty z węgami zalecana jest maseczka z 2 dkg drożdży wymieszanych z letnim mlekiem, którą kładziemy na twarz na 20 minut.

A jak twarz już będzie odmłodzona, połóżcie jeszcze na powieki na 5 minut 2 tamponiki z waty nasączone esensją herbacianą. Oczy zabytną jak choinkowe gwiazdki. Znikną z nich wszystkie troski. Warto spróbować!

Zapiekanka z Ziemniaków (Francuska — Dauphinoise)

Na sześć osób. Około 3 funtów ziemniaków, szklanka mleka, pół litra śmietany, 10 dkg masła, sól i pieprz.

Ziemniaki obrać, umyć i krajać w talarki grubości ok. 2 mm. Osuszyć ściereczką. Połowę masła użyć na wysmarowanie żaroodpornego naczynia. Włożyć ziemniaki do naczynia, wymieszać z zimnym mlekiem, posolić i popieprzyć do smaku. Posypać na wierzchu wiórkami z reszty masła i połać połową śmietany. Przykryć naczynie (lub zalepić folią aluminiową) i wstawić do nagrzanego piekarnika na dwie godziny. Wówczas odkryć, wlać resztę śmietany i piec jeszcze pół godziny aż ziemniaki się zrumienią.

Pod Beszamelem...

Można zapiekać niemal wszystko: jarzyny i różnego rodzaju mieszanki, resztki mięsa. Przypominamy więc przepis na świąteczny (na co dzień możemy użyć mleka) — beszamel.

Beszamel

2 łyżki masła, 2 płaskie łyżki maki, 7 uncji śmietany, 2 żółtka, sól, pieprz do smaku, sok cytrynowy (lub kwasek cytrynowy).

Rozpuścić w rondelku masło, dodać mąkę, starannie wymieszać (aby nie było grudek), dodać śmietanę i raz zagotować. Odstawić z ognia, dodać żółtka, wymieszać. Doprawić do smaku solą, pieprzem i sokiem (lub kwaskiem) cytrynowym.

Jerzy Pieńkowski

Tydzień w Warszawie

"LOT" zmienił obyczaj i zamiast cukierkami częstuje buteleczkami (miniatury) polskich wódek. Chodzi pewno o dobry nastrój) lądujących w Warszawie. Niestety buteleczki są za małe i nastrój, jeżeli nawet się poprawił, opada natychmiast na widok już nie ogonków a ogonów po masło.

Zaopatrzenie w stosunku do tego samego okresu ubiegłego roku poprawiło się, ale i ceny też. Malutka kawa w "Gwiazdeczce" na Piwniej — 80 złotych; herbata tylko 5, jednak do niej przymusowe (dość podłe) ciastko, oczywiście płatne. Mięso na kartki, przydziały muszą być skape, bo 6-letnia dziewczynka po zjedzeniu małej salami z Londynu głośno oświadcza: "Wesołości mi przybyło po kielbasce".

Nawet buty pokazują się w sklepach od czasu do czasu. Plaga to setki ludzi, przeważnie kobiet niepracujących, które polują na każdy towar, wykupują natomiast i odprędzają po cenach parokrotnie wyższych. Książki podlegają tej samej praktyce.

Czekolady i innych słodczych w Pewexach ile dusza zapagnie, byle tylko dolarów wystarczyło. Zakup rano w Pewexie na Puławskiej za kilkanaście dolarów; bardzo grzeczna kasjerka nie ma reszty ze studolowego banknotu. Co zrobić? "W banku na Nowogrodzkiej zmieniają na drobne, albo proszę przyjść po pierwszej, wtedy zacznym sprzedawać alkohol i będę miała resztę".

Na targu na Polnej szaleństwo owoców i warzyw. Piramidy wspaniałych złotych lukasówek (gruszek), sterty urodziwych jabłek po bardzo przystępnych cenach. Jabłka podobno tak obrodziły, że około 20 proc. zbioru pozostało na drzewach, bo ceny na rynku nie pokrywały kosztów zbioru i transportu. Warzywa wspaniale i w tej chwili w nadmiarze. Grzyby już po sezonie, ale też obrodziły. Londyńczyków najbardziej porzywa widok pełnych koszyków borówek i żurawin.

My londyńczycy, jak zawsze cieszymy się specjalnymi względami, jeśli chodzi o ułatwienia w wydaniu pieniędzy; lot do Krakowa dla warszawiaków kosztuje 900 złotych, dla nas 4,600!

Jeden objaw na pewno dodatni (według powszechnej opinii) zasługuje "Solidarności", obsługa w autobusach i tramwajach, w sklepach itd. jest grzeczniejsza i w stosunkach wzajemnych ludzie są uprzejmiejsi, np. ustępowanie miejsca kobietom i osobom starszym przestało być rzadkością. Objaw smętny to brak humoru; w ciągu tygodnia ani jeden kawał nie wpadł do ucha. Mimo to warszawiacy trzymają się dzielnie. Chodzą uważnie, nie przy ścianach, bo opadają tyńki i to nawet na MDM-ie. Gdzienigdzie stoją rusztowania, ale poza ich postawieniem nic się nie

robi z braku materiałów, zwłaszcza farb. Po mniej więcej 9 miesiącach rusztowania rozbierają i sprawa odnowienia domu zostaje odłożona na okres "nieokreślony". W dalszym ciągu brak codziennych artykułów z papierem toaletowym na czele, ale ludzie zaczęli się pocieszać: "przebież w Rosji już tak jest od 6 lat i żyją".

Prasa podziemna kwitnie, wszędzie pełno gazetek, książki też są wydawane m.in. zbiorek wierszy Przemysła pt. "Może to syn, a może to sen". Byli członkowie "Solidarności" i jej sympatycy placą dobrowolny podatek w kwocie 150 złotych miesięcznie i nikt nie żąda sprawozdania jak i na co te pieniądze idą. 50-złotowe znaczki (w trzech kolorach) z Papięciem i napisem POLSKA (u góry) POCZTA SOLIDARNOSC i małymi cyframi data 16.6.1983 w prawym rogu (u dołu) i drobnym napisem wzdłuż prawego brzegu "wizyta Jana Pawła II w Polsce" już stały się trudnym do dostania rarytasem.

Odwiedzanie cmentarzy zaczęło się w sobotę i trwało do środy. Niedziela — Powązki, groby Rydza-Smigłego, Orląt Lwowskich i inne udekorowane przez harcerzy. Do grobu Przemysła trudno się przepchać, zarzucony kwiatami. Wtorek — Cmentarz Wojskowy. Warty honorowe i parę osób przed kwatery powstańców 1863, przed kwatery poległych w latach 1914-1918, a przy kwatery poległych w 1920 wart nie ma, ale za to zwarty tłum i łuna świateł. To samo przed kwatery powstańców 1944 r. Tuż obok tej kwatery szczelnie ogrodzona deskami (nie można zajrzeć do środka) działka poświęcona ofiarom Katyń, przed nią pod płotem mały krzyż i tłum ludzi śpiewa: "Żeby Polska była Polską". Jeśli ktoś zdołał się przecisnąć, to z tyłu tej działki mógł zobaczyć świeżo obsadzony różami krzyżyk z przypiętą kartką, na której było napisane: "Rozstrzelani z rozkazu PZPR" i pod tym lista 21 nazwisk z datami.

Śmiercią Przemysła obciąża się obsługę Pogotowia, a ostatnie dwa wypadki rzekomego rabunku i pobicia przez obsługi Pogotowia pasażerów wziętych z ulicy, uważa się za sfingowaną podbudówkę do wersji o zgonie śp. Przemysła. Całą aferę przypisują "twardogłowym". Także uparcie krąży wieść, że zestrzelenie samolotu koreańskiego to dzieło przeciwników Andropowa.

Tydzień w Polsce to chwila. Już minął. Na pożegnanie na tytułowej stronie "Życie Warszawy" 7.11.83, artykuł Haliny Auderskiej pt. "Na nowym etapie". Jest to uzasadnienie odnowy, potrzeby, nazwy ZLP it. i wabienie. Dotychczasowe osiągnięcia: "Wypelniono próżnię" ciekawe jakim to szlachetnym kruszcem literackim, bo uzyskano "ścieżki szybkiego druku". Nie można zrozumieć jak pisarka, która pięknie opisała Polesie, Polka urodzona na wygnaniu z piękną tradycją dziadków powstańców (1863) zmarłych na Syberii, mogła dołączyć, i to na czele, do tego strasznego tłamszenia talentów i cofania kultury polskiej.

Jesteśmy już w powietrzu. W samolocie BA też częstują buteleczkami wódki, ale ciężka zaduma nie chce rozpląnąć się w przestrzeni.

Dziennik Polski (Londyn)

Council 139 PNA Bowling Activities

STANDINGS			
	W.	L.	Pts.
Syrena's Lounge #1...	24	15	53
Wheels SAC	22½	16½	53
Pechter Hardware....	22	17	53
Club Mono Lounge....	20½	18½	46
Fara's Insurance.....	19	20	46
Golden Heart Lounge .	20	19	45
Sliz Foods	19½	19½	44
Krupa's Lounge	19	20	44
Syrena's Lounge #2...	19	20	44
Lumley's Tap	17½	21½	43
Chuck's Wagon	18	21	42
Midway F. Home	13	26	30

The Wheels SAC ran into their first road block as the tough Golden Heart Lounge stopped them for a pair of games and five points in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Bill Bukauski led the assault for the victors with a hefty 577 series while Rudy Michon shot a 220-565 series for the Wheels.

Wheels	997	941	952	2390
Golden Heart	936	946	1027	2909

Krupa's Lounge put a stopper on Chuck's Wagon for a pair of games and five points with Chester Kotwinski hitting a 532 series and Bob Cisek suffered the defeat with a soft 483 series for Chuck's.

Chuck's	871	991	933	2795
Krupa's	954	981	935	2870

Lumley's Tap with Frank Dybas blasting a torrid 530 series were too much for Sliz Foods as they took a split in games and four points. Ken Stefanski endeavored to stem defeat for Sliz's with a 567 series.

Sliz	950	969	960	2879
Lumley's	992	964	960	2916

Chicago Pobilo Nowe Rekordy

Krajowe Biuro Meteorologiczne podało do wiadomości zestawienia dotyczące opadów zanotowanych na terenie metropolii chicagowskiej. Okazuje się, że rok bieżący zapisany zostanie jako rok rekordowy, jeśli chodzi o opady.

Dotychczas w Chicago zanotowano opady dochodzące do 46.10 cala, znacznie więcej, niż przejęta "średnia", która wynosi 33.34 cala.

Poprzedni rekord został ustanowiony w 1970 r., kiedy zanotowano opady w wysokości 46.09 cala. Do najbardziej "mokrych" miesięcy zalicza się listopad, kiedy spadło tu w sumie 6 cali deszczu. Średnia opadów w tym miesiącu wynosi 2.06 cala.

Simple, Smart! Printed Pattern



by Anne Adams

Suit your schedule perfectly with a simple, smart suit you can dress up or down with casual or dressy blouses. Fine for knits, poplin, gabardine, linen.

Printed Pattern 4871: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Size 14½ (bust 37) takes 2 5/8 yds. 60". \$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
SIZE and STYLE NUMBER.
THE RIGHT CLOTHES at the right price are yours when you sew! Send now for NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG with free pattern coupon (\$2.50 value). Catalog, \$1.50.
ALL CRAFT BOOKS...\$2.00 each
131-Add a Block Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Perfected Quilts
121-Pillow Show-offs
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Film z Życia i Czynów Gen. Władysława Sikorskiego

Oraz Poświęcenie Szkoły Jego Imienia w Hyżnem



Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois łącznie z Fundacją im. Gen. Władysława Sikorskiego w Chicago, ma zaszczyt przedstawić film o życiu i czynach oraz śmierci Generała Sikorskiego.

Film został kupiony od archiwum Instytutu Sikorskiego w Londynie. Drugi film Fundacji Sikorskiego zrobiony został z racji budowy szkoły imienia Gen. Sikorskiego w Hyżnem w Polsce.

Film Wyświetlony Będzie w Sali Domu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej 5844 N. MILWAUKEE AVE.

W Sobotę, 3-go Grudnia b.r. 1-szy seans o 3-jej po południu 2-gi Seans o 5-jej Po Południu WSTĘP WOLNY

Albany WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocy Na Ciężę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenie DZWONIAĆ W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Pol.

Przez sto lat Związek był przednią strażą w służbie dla sprawy ojczyzny Związek Narodowy Polski

It must have been the turkey that brought the best from Pechter's Hardware team as Mr. Edward Cachur hammered a 564 series to spearhead the assualut for a pair of games and five points over Club Mono Lounge. George Koscianiuk was the best bowler shooting a 232-521 series for Mono's. So eat your heart out Mr. Szafranski.

Mono's 956 936 970 2862 Pechter 988 868 1024 2880

Hats off to Chuck Arlington for his hot 519 series that aided Midway Funeral Home to two games and five points over Fara's Insurance and sent them to Florida. John Knapczyk had his best for the losers with a 533 series.

Fara's 886 919 960 2765 Midway 941 965 959 2865

Sam Cosino's 512 and Ted Skarbeck's 521 series were the one two punch for Syrena's Lounge #1 team to take a pair of games and five points over Syrena's Lounge #2 team. Mike Ptazkowski hit a 531 series for the losers. Syrena's #2 991 887 911 2789 Syrena's #1 945 989 972 2906

Stanley Wojtowicz, Secretary

POLSKIE PROGRAMY

RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO

Nadawane Raz w Tygodniu

NIEDZIELNE SPOTKANIA

Nowy Program Radiowy

Stacja WSCB 1240 AM

Niedziela 10:00-12:00 Rano

Zofia Boris, Kierownik Programu

GODZINA RELIGIJNA

OJCOW SALWATORIANÓW

Stacja WJOB 1230 AM

Hammond, Ind.

W Każdą Niedzielę

Od 12 do 12:30 Po Południu

WESOLA CHICAGOSKA FALA

Stacja WOPA 1490 KC

W Każdą Niedzielę

1 do 2 Po Pol.

Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY

JADWIGI I EUGENIUSZA

ZŁOBIN-RYLSKICH

Stacja WSCB 1240 KC

W Każdą Niedzielę

3:30 Po Pol.

STAN BORYS

"RADIO VARIETE"

W Każdą Niedzielę

4:00-5:00 Po Pol.

Migala Communications Corp.

Stacja WCEV 1450 AM

"CZERWONE MAKI"

Stacja WSCB 1240 AM

W Każdą Srodę o 8:30 Wiecz.

REF-REN, Właściciel

STUDENCKIE RADIO ZAK

Z Chicago Circle

Sobota 1:30 do 3 Po Południu

WUIC 88.1 FM

Andrzej Szczesniewski

Piotr Pietrzkiewicz

Producent

WIADOMOŚCI Z POLSKI

Właściciel Programu

MARIAN CZERNIECKI

W Soboty 4:30 do 5:30 Po Pol.

WOPA 1490 KC

POLSKA PANORAMA

Stanisław Łobodziński

Kierownik

W Każdą Sobotę

Od 5:30-6:30 Wiecz.

Stacja WOPA 1490 KC

GODZINA RÓŻANCOWA

OJCA JUSTYNA

W Każdą Niedzielę

5:30 do 6 Wieczorem

Stacja WCEV 1450 AM

GODZINA MIĘDZYNARODOWA

Stacja WTAQ 1300 KC

Sobota 6:30-8:30 Wiecz.

JADWIGA I ANTONI

PIENKOWSCY

Kierownicy

Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA

"Jak Się Masz"

Stacja WOPA 1490 KC AM

Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

"W DRODZE DO EMAUS"

Program Religijny

O.O. Salwatorianów

Stacja WTAQ 1300 KC

Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI

WCIU-TV Kanał 26

W Każdą Niedzielę

5:00 Po Pol. 6 Wiecz.

INDIANA

AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni

WLTH 1370 KC

W Glen Park (Gary), Ind.

Nadawane w Każdą Niedzielę

Od 11-ej Rano do 12-jej w Południu

Anonsery: HELENA KUBIAK

WŁADYSŁAWA KUBIAK

CZESŁAW KUBIAK

MILWAUKEE

"RADIO HELENA"

Audycja polonijna informacyjno-rozrywkowa. WYŁO-540 AM, w każdą

niedzielę w godzinach 10:00-10:30

przed południem oraz 3:00-4:00

POŁUDNIU. Na stacji WRKR 1460

AM od 11:30 przed południem do

12:30 po południu. Kierownik redak-

Kolejny Atak Na Bazę "Marines"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wczesniej walki przyniosły 7 ofiar śmiertelnych oraz 30 rannych, z których większość stanowili chrześcijanie ze wschodniego Bejrutu.

Po krótkiej przerwie w ruchu samolotów, jaka nastąpiła na lotnisku w Bejrucie we wtorek, w środę zostało ono ponownie otwarte. Kolejny atak sprawił jednak, że lotnisko znowu zamknięto, toteż 2 pasażerskie odrzutowce, zmierzające w jego kierunku, skierowano na Cypr.

Normalna praca lotniska stała się dla Libańczyków symbolem względnego spokoju. Dla państwa, graniczącego z Izraelem, Syrią oraz morzem, stanowi ono praktycznie jedyne połączenie ze światem. Zamykanie lotniska przyjęło się zatem uważać za sygnał, że sytuacja w kraju uległa pogorszeniu.

Wielu Libańczyków uważa, że ostrzelanie lotniska w środę, zostało celowo zaaranżowane przed spotkaniem Gemayela z prezydentem Reaganem. Gemayel, którego samolot wyładował w środę w bazie wojskowej Andrews pod Washingtonem, oświadczył: "Niezależnie od trudnej sytuacji moja nadzieja jest dużo silniejsza od niepewności".

W dniu dzisiejszym walki w Bejrucie trwały w dalszym ciągu, lotnisko pozostawało zatem nadal zamknięte dla ruchu. Niezależnie od ataków

grup, uzbrojony oddział otworzył ogień w kierunku żołnierzy francuskich, wchodzących w skład Międzynarodowego Korpusu Pokojowego. W wyniku napadów jeden francuski żołnierz poniósł śmierć, a inny został ciężko ranny. Rzecznik Korpusu oświadczył, że atak nastąpił bez ostrzeżenia i został prawdopodobnie przeprowadzony przez proirańskich terrorystów.

Przypuszcza się, że stanowił on odwet za przeprowadzony 17 listopada nalot Francuzów na obóz terrorystów w pobliżu Baalbeku, co z kolei było następstwem eksplozji w koszarach żołnierzy francuskich w Bejrucie, która nastąpiła 23 października i w wyniku której zginęło 58 osób.

Tymczasem w libańskim porcie Trypolisie trwa od środy względny spokój, toteż w dniu wczorajszym główna droga przelotowa została tam ponownie otwarta dla ruchu. Obserwatorzy twierdzą, że setki obywateli próbowało wykorzystać okazję wydostania się z miasta, toteż ruch odbywał się głównie w jednym kierunku.

Na przedmieściu Trypolis, gdzie przez wiele dni toczyły się walki pomiędzy przeciwnikami a zwolennikami Yassera Arafata, rozległy się wczoraj pojedyncze eksplozje, co przywódca PLO skomentował jedynie stwierdzeniem: "Jest to w końcu rewolucja, a nie piknik".

Arafat oświadczył również: "Rebelia została zakończona. Być może znajdujemy się w krytycznej sytuacji militarnej, ale politycznie jesteśmy bardzo silni. Czas płynnie obecnie na naszą korzyść".

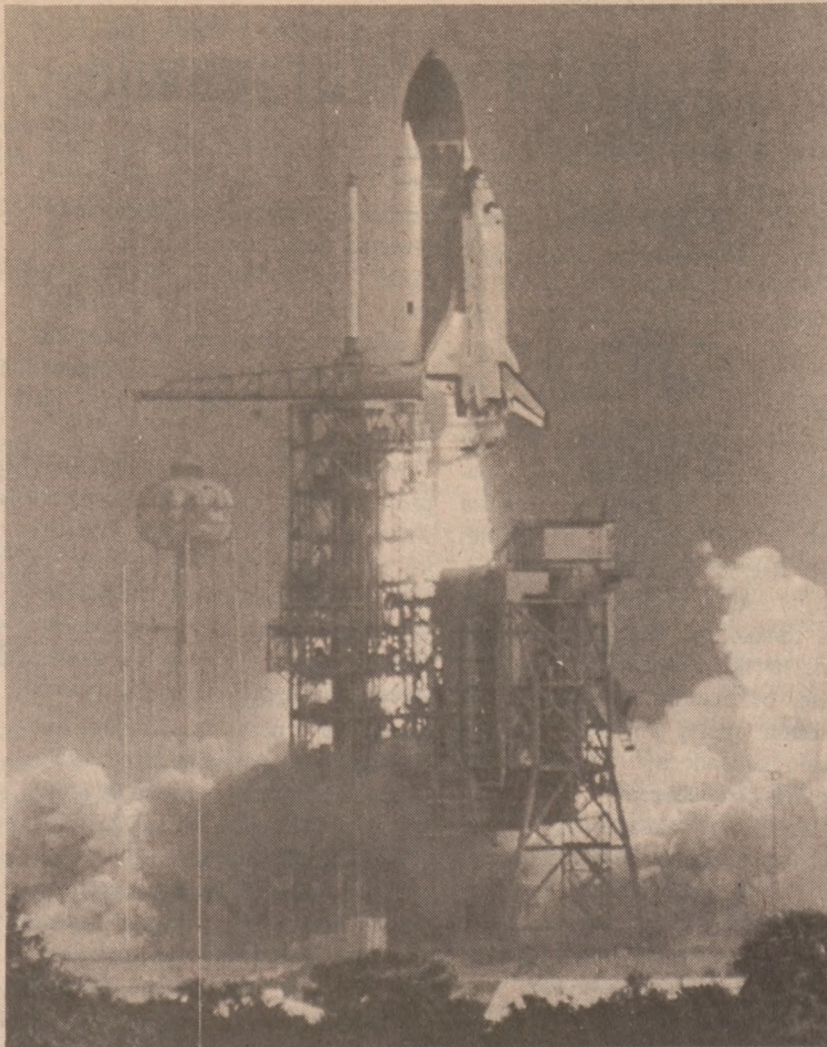
Nastolatek Uznany Winnym Morderstwa

Hartville, Mo. (UPI) — Ława przysięgłych, po trwających przez 50 minut debatach, uznała 17-letniego Jasona Carr'a winnym morderstwa trzech członków swej rodziny. Ława odrzuciła tłumaczenia nastolatka, który twierdził, że czyny jego były motywowane przez rygorystyczne nauczanie religijne oraz film o szatanie.

Teoretycznie — Carr może być skazany na karę śmierci. Ława przysięgłych zaleciła jednakże skazanie go na dożywocie bez przywileju użycia warunkowego zwolnienia w ciągu lat 50.

Pracownik Szpitala Zamordowany

Policja znalazła związane i zakneblowane ciało 31-letniego Louisa C. Brown, który był pielęgnierem w szpitalu powiatowym Cook. Policję zaalarmowano, gdy Brown nie przyszedł w poniedziałek do pracy. Ciało Browna znaleziono w jego mieszkaniu przy 48 W. Washington Blvd., w Oak Park. Wstępne badania wskazują, że Brown znalazł swoich morderców.



CAPE CANAVERAL, FLORYDA.—Wahadłowiec "Columbia" unosi się w swą podróż kosmiczną. (UPI)

Stanowy Departament Zdrowia Przesłuchuje Świadków

W Sprawie Śmierci Pacjentki Domu Opieki

Przedstawiciele stanowego departamentu zdrowia (Illinois Department of Public Health), przesłuchują świadków w sprawie śmierci pacjentki domu opieki Sheridan Gardens Convalescent, mieszczącego się przy 1426 W. Birchwood Ave.

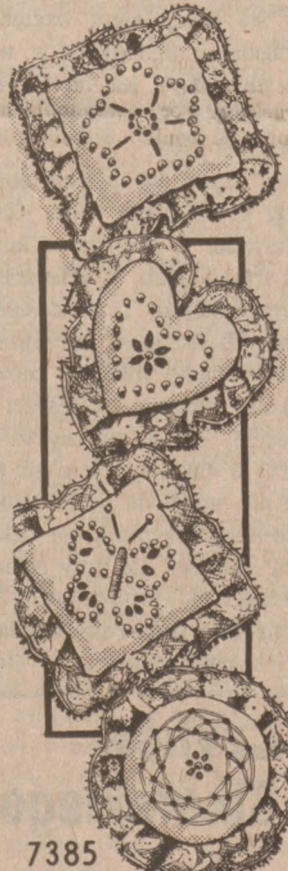
Próba przesłuchania czterech pracowników domu opieki nie udała się, ponieważ jak twierdzi John O'Malley, adwokat reprezentujący Sheridan Gardens, zeznając przed komisją departamentu zdrowia mogą narazić siebie na ryzyko biorąc pod uwagę fakt, że wielka ława przysięgłych powiatu Cook prowadzi w tej chwili przesłuchania w tej sprawie.

Pracownicy ci skorzystali więc z przysługującego im prawa — piątej poprawki do konstytucji, które pozwala na odmówienie składania zeznań, jeżeli mogą one przyczynić się narażenia własnej osoby na odpowiedzialność prawną. Powołując się na piątą poprawkę do konstytucji, złożenia zeznań odmówili: administratora domu opieki, Dolores Lindenbaum, kierowniczka wydziału pielęgnarskiego, Lucille Teitelman i dwoje pracowników zakładu, Diane Holiday i Daniel Oliva.

Zeznawała natomiast Patsy Rybka, przyjaciółka rodziny pacjentki, 55-letniej Margaret Ashcraft. Przedstawiła również, jako dowody rzeczowe zdjęcia, które zrobiła przed śmiercią

Ashcraft już po przeniesieniu jej z domu opieki Sheridan Gardens do ośrodka medycznego Cuneo. Zdjęcia te pokazały odległy tak głęboki, że było widać kości. W ciągu półtora roku pobytu w domu opieki Ashcraft, która ważyła kiedyś 250 funtów, spadła na wadze do 94 funtów. Obecnie na sali zakrywali oczy, gdy pokazywano powiększone zdjęcia ropięcych ran spowodowanych brakiem ruchu pacjentki. Margaret Ashcraft zmarła tydzień później w szpitalu St. Francis Gabrieli z powodu infekcji odleżyn.

Sweet Sachets



7385

by Alice Brooks

Delight one and all with dainty candlewicking & lace sachets. Handmade gifts mean so much more, save so much money. Edge dainty candlewicking thread (about 3") with lace. Use muslin floss and candlewicking thread Pattern 7385: transfers, direc. \$2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta.,
New York, NY 10113. Print
Name, Adresse, Zip, Pattern
Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send \$1.50. ALL CRAFT BOOKS, \$2.00 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 128-Envelope Patchwork Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-Offs 118-Crochet with Squares 117-Easy Art of Needlepoint 114-Complete Afghans 112-Prize Afghans 111-Easy Art of Hairpin Crochet 109-Sew+Knit (Basic tissue incl) 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today

● KUPUJECIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Wzmaga Się Terror Władz w PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wym do Warszawy młodego człowieka, który odwiedził 6-letniego syna Zbigniewa Janasa. Dopiero na miejscu SB-ecy zorientowali się, że mają nie Zbigniewa, ale jego brata, którego właśnie wypuszczono na mocy amnestii z więzienia w Hrubieszowie. (Informacje "Solidarności," nr 157).

Otóż wydaje się, że władze warszawskie chcą tu osiągnąć dwa cele. Przede wszystkim chodzi o takie uniemożliwienie normalnego życia działaczom solidarnościowym, aby zmusić ich do emigracji. Program minimalny zakłada zmuszenie do ujawnienia się maksymalnej sieci działaczy podziemia.

W tym celu publikuje się, po pierwsze, fantastycznie przesadzone dane o ilości ujawnień. Wedle ostatnich enuncjacji Warszawy, miało się ujawnić już ponad 400 aktywistów. Jeśli zestawimy to z niedawnymi, bo lipcowymi przechwałkami Urbana, jakoby w podziemiu pozostała tylko "garstka sfrustrowanych działaczy," wypadnie się spytać, które cyfry są tu prawdziwe?

Odpowiedź jest prosta — żadne. Nie zmniejszająca się liczba tytułów nielegalnych pism i szeroki zasięg ich kolportażu, świadczą wymownie o sile podziemia.

Dostępne ostatnio informacje krajowe świadczą o tym, że władze przystąpiły do planowanej produkcji ujawnień. Stosowane tu są trzy metody. Po pierwsze, osoby przebywające od dawna w aresztach śledczych, które i tak musiałyby zostać objęte ostatnią amnestią, są uwalnianie, przy czym ogłasza się, jakoby ujawniły one swą działalność i w nagrodę zostały zwolnione. Po drugie, identyczną metodę stosuje się wobec osób schwytych na przenoszeniu ulotek czy podziemnych biuletynów. Wreszcie metoda najpaskudniejsza, której przykład cytujemy poniżej.

"Z24 na 25 sierpnia, w czasie nocnej zmiany, na jednym z wydziałów przeprowadzono rewizję. Znalaziono trochę ulotek i białoczerwone opaski. Całą zmianę natychmiast zabrano na komendę. Pod domami tych, którzy mieli przyjąć na pierwszą zmianę o 5 rano, czekały samochody (...). Stróż prawa łapali wychodzących z domów ludzi i wykręcając im ręce wypychali do samochodów. Tak czekano do szóstej (zgodnie z prawem rewizja mieszkań prywatnych może się rozpocząć dopiero od godz. 6.).

Wszystkich rewidowanych też zawieziono na komendę. W ciągu dnia SB zabrała jeszcze z domów pracowników drugiej zmiany tego wydziału. Łącznie na komendzie znalazło się 17 osób. U niektórych znaleziono gazetki, książki. Postawiono przed nimi alternatywę albo "ujawnienie, albo sankcje, a potem 100% wyrok. 10 ujawniło się od razu, a 3 po 48 godz.

30 sierpnia do przedwojennych działaczy "S" wydzwaniała anonimowa panienska i życzliwie radziła ujawniać się tak, jak to zrobili koledzy. Podobne propozycje otrzymali wszyscy ostatnio przesłuchiwani i zatrzymani." Redakcja "S" Podbeskidzia konkluduje: "W najbliższym czasie znowu możemy spodziewać się całej serii zatrzymanych, rewizji, a nawet sankcji pod byle pretekstem (...). A przy okazji można się pochwalić liczbą wykrytych struktur. Na lipcowym plenum KW PZPR komendant MO plk. Nowak twierdził, że zlikwidowano w woj. bielskim 21 struktur "powstałych pod szyldem byłej "S." Do dziś zachodzimy w głowę skąd ich tyle wzięło." (Informacje "Solidarności" Nr 158).

Zginął w Himalajach

Lekarz z Katowic dr Andrzej Hartman zginął podczas próby zdobycia himalajskiego szczytu Genesh Himal II (7.111 m) w północno-wschodnim Nepalu.

Spśród wymienionych przykładów presji psychicznej wywieranej na działaczy podziemia głośna już jest sprawa pobicia w czasie przesłuchania żony Zbigniewa Janasa, zastępcy przywódcy warszawskiej "Solidarności" Zbigniewa Bujaka. Zamieszczamy poniżej pełny tekst skargi pani Bogusławy Janasowej w oryginalnym brzmieniu. Prosimy zwrócić szczególną uwagę na fragment dotyczący szantażowania spreperowaną taśmą. Wiadomo bowiem dzisiaj, że Władysław Hardka z Krakowa — który miał się rzekomo sam ujawnić — złapano w czasie wizyty u narzeczonej w Pile. Można domniemywać, że i w jego przypadku użyto podobnych metod.

List Do Episkopatu

Warszawa, 13.10.83 r.

Do Episkopatu Polski
Jestem żoną Zbigniewa Janasa. Od dłuższego czasu jestem nękana przez Służbę Bezpieczeństwa. Najczęściej nachodzą mnie w nocy, co działa ujemnie na psychikę moją i mojego dziecka. Dziecko do dnia dzisiejszego na każdy dzwonek do drzwi, reaguje w ten sposób, że tuli się całym ciałem do mnie. Ostatnio byłam na zwolnieniu lekarskim, ponieważ dziecko było chore, miało 40°C temperatury. Przyjechali wieczorem i zabrali mnie, mimo prób, że dziecko chore, obiecano mi, że za dwie godziny będę przywieziona do domu. Było to 5.10.83. Znalazłam się w Pałacu Mostowskich. Tam różnymi sposobami znęcano się nade mną, bito mnie, tak, żeby nie zostawić śladów. Panowie z SB dali mi trzydniowy termin na zgłoszenie się męża, a jeśli nie zmieszczę się w terminie to wówczas wezmą się za mnie — zniszczą mnie. Obiecano mi, że przez te dni, nikt stał koło mojego domu nie będzie, co jest nieprawdą, stoją całe kolumny tajniaków. Ja boję się siedzieć z dzieckiem we własnym mieszkaniu, a cóż ja jestem winna, że jestem żoną Janasa.

JANAS Bogumiła

List Do Sejmu

Warszawa, 13.10.83 r.

Do Wicemarszałka Sejmu
Haliny Skibniewskiej
Jestem żoną Zbigniewa Janasa. Od prawie 2 lat jestem nękana przez Służbę Bezpieczeństwa. Wiele razy straszono mnie, straszono tym, że zabiorą mi dziecko, tym, że odbiorą mieszkanie. Najczęściej odwiedzano mnie w nocy, co działało ujemnie na psychikę moją, a mojego dziecka szczególnie. Ostatnio byłam na zwolnieniu lekarskim, miałam chore dziecko. Przyjechali po mnie wieczorem 5.10.83 — środa i zabrali mimo prób, że muszę zostać przy dziecku, bo jest z 40 stopniową temperaturą. Tam znęcano się nade mną. Dano mi do przesłuchania taśmę, na której były spreparowane nagrania moich stosunków z innymi mężczyznami podczas nieobecności męża. Mówili mi, że wezwą całą moją i męża rodzinę i dadzą im do przesłuchania i potem rodzina mnie się wyrzeknie, następnie puszcza to w moim zakładzie pracy, tam pokazać się nie będę mogła, a później pójdziesz do do podziemia, bo i tam mają swoich ludzi, dojdzie to do mojego męża, wówczas on na pewno się ujawni, ale zabierze mi macierzyństwo, da eksmisję z mieszkania. Zmuszono mnie w brutalny sposób do napisania oświadczenia, że nikt się nie dowie o taśmach, jakie mają, o naszej rozmowie, oraz ustalono mi 3-dniowy termin na ujawnienie się męża. Obiecano mi, że przez ten okres nikt pod moim mem stał nie będzie, co nie jest oczywiście prawdą. Wysłano pod mój dom całe kolumny tajniaków, każdy mój ruch był obserwowany. Proszę o interwencję w mojej sprawie, bo cóż ja jestem temu winna, że mój mąż to Janas.

Bogumiła JANAS



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Helena Zawistowski

(z domu Nieniera)
(żona śp. Stanisława, matka śp. Edwarda, teściowa śp. Gertrudy i śp. Jana Kamińskiego)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 29-go listopada, 1983 roku, o godzinie 8:05 wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek i piątek od godziny 4-jej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go grudnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stanisława, Michał, Kazimierz, Genowefa, Irena i Joann, dzieci; Jani Hari, Johni Lundie i Edward Kuk, zięćowie; Ruth i Blanche, synowie; oraz wnuki, wnuczki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie Telefon 774-4100

1,2



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, i dziadus nasz, brat i szwagier mój, śp.

Bazyli Ryzewski

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 30-go listopada 1983 roku, o godzinie 4:29 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 2-jej po południu do 9:30 wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z Wolniak Funeral Home, pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła św. Turybuzsa (Msza św. o 10-jej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Wanda (z domu Zielenkowska), żona; Zygmunt (Zofia), (Halina [Władysław] Wojdalski w Polsce), Danuta (Andrzej) Mierwinski, Zenon (Stanisława), Jadwiga (Tadeusz) Bielawski, dzieci; 9 wnucząt; Władysław (Maria), brat i bratowa w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Wolniak Funeral Home. Telefon 767-4500.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Franciszka Majchszak

(z domu Wieniec)

(żona śp. George, matka śp. Chester, teściowa śp. Edwarda Kniaz)

Członkini Sodalicji Różańca św. przy par. św. Stanisława B. i M., pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 29-go listopada 1983 roku, o godzinie 1-jej w nocy, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś w czwartek, od 1-jej po południu do 9-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Helen (Clarence) Kielma, Stella Kniaz, Wanda (Sam) Nuzzo, Sophie (Ted) Proccacio i Harry, córki, syn i zięćowie; Frances, synowa; 13 wnucząt; 10 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się: Baran Funeral Home. Telefon 622-1488.

30,1

UWAGA! Ukazał się już z druku nowy wielki KALENDARZ POLSKI na rok 1984 UWAGA!

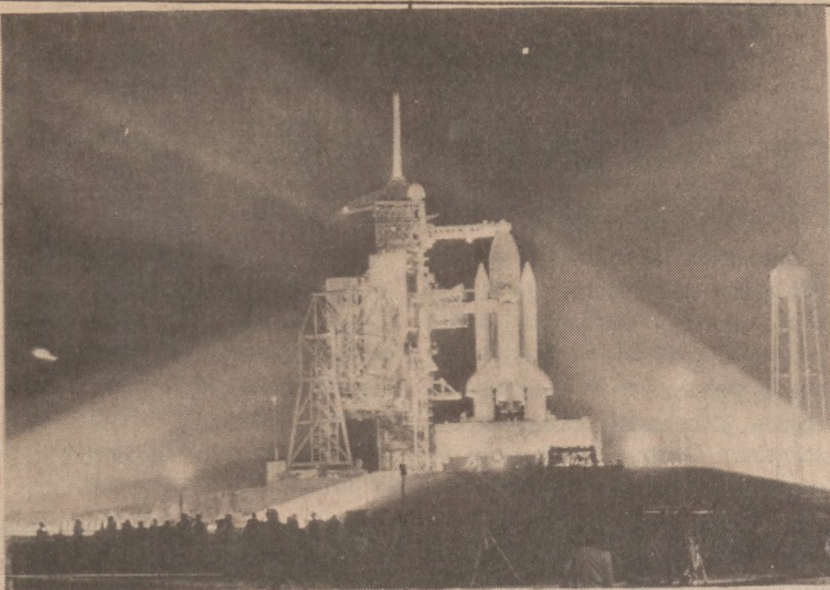
o 452 stronach druku, który jest przebogaty w treść z każdej dziedziny wiedzy naukowej i praktycznej, daje Czytelnikowi tysiące przeróżnych opisów z wiadomościami na każdy dzień w ciągu całego roku. Słusznie dawno już ocenili nasi Rodacy przydatność KALENDARZA POLSKIEGO w każdej Rodzinie Polskiej, zwać go najlepszym poradnikiem encyklopedycznym, który uczy, radzi, wyjaśnia i przysparza wiele radości i zadowolenia. Radzimy wszystkim pospieszyć się z zamówieniem z uwagi na ograniczone nakłady.

Pamiętajcie, że KALENDARZ POLSKI jest najcenniejszym prezentem na GWIAZDKE — IMIENINY i URODZINY.

Cena nowego KALENDARZA POLSKIEGO łącznie z opłatą pocztową wynosi tylko \$12.00. Zamówienia łącznie z wpłatą kierować pod adresem:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646

Za Zaliczeniem Pocztowym (C.O.D.)
Nie Wysyłamy



CAPE CANAVERAL, FLORYDA.—Zdjęcie z momentu wystrzelenia wahadłowca "Columbia" z sześciuosobową załogą. Wahadłowiec został wystrzelony 27 listopada br. (UPI)

20 Polaków Prosi o Azyl w Szwecji

Londyn (D.P.) — Grupa 20 Polaków 5 listopada zeszła z promu pasażerskiego "Rogalin," który zawinął do portu Nynashamn koło Sztokholmu. Prom ten odbywał rejs wycieczkowy po Bałtyku. 13 osób z tej grupy zwróciło się do policji szwedzkiej z wnioskiem o udzielenie im azylu; pozostałe 7 osób nie zgłosiło się jeszcze do władz szwedzkich. Na promie znajdowały się 220 pasażerów, w tym prawie wszyscy byli obywatelami polskimi.

"Obecna sytuacja w Polsce nie wystarczy, by uciekający z Polski mogli otrzymać azyl polityczny w Szwecji" — powiedział Bjorn Weibo z Urzędu Imigracyjnego. — "Wiemy, że wielu Polaków ucieka z Polski tylko ze względu na sytuację ekonomiczną." Siv Castemark z Komisji dla Uchodźców stwierdził, że Polacy, którzy uciekli z "Rogalina" muszą wykazać bardzo ważne powody, dla których zdecydowali się prosić o azyl w Szwecji. Muszą to być zatem albo względy polityczne, albo rodzinne.

Parę dni wcześniej, z innego statku, który również zainicjował w wycieczkę do Nynashamn, uciekło 5 Polaków i zgłosiło się na policję z prośbą o udzielenie

im azylu. Sprawy Polaków, zgłaszających chęć pozostania w Szwecji, są bardzo wnikliwie rozpatrywane. Wszyscy korzystają z pomocy adwokatów, którzy prowadzą ich sprawy w Urzędzie Imigracyjnym na koszt rządu szwedzkiego. Gdyby okazało się, że ktoś z tej grupy uciekinierów nie potrafi przedstawić wystarczająco ważnych powodów, dla których opuścił Polskę, będzie deportowany do kraju. St. S.

De Lorean Stara Sie Na Próžno Udowodnić Swą Niewinność

Los Angeles (UPI) — W czasie nagranego przez FBI na taśmie wideo wywiadu, John de Lorean oświadczył, że życie jego zostało zrujnowane, albowiem władze opierały się na "marnym" handlarzu narkotyków, który wciągnął go w transakcję opiewającą na \$24 mln i polegającą na sprzedaży kokainy.

Zeznania właściciela zakładów samochodowych nagrane zostały na taśmie wideo przed dniem 18 października, tj. przed poddaniem się próbie z aparatem do wykrywania kłamstwa. Zeznania te zostały zaprezentowane w sądzie we wtorek.

De Loreanowi grozi rozprawa sądowa, która została odłożona na czas nieograniczony. Został on oskarżony o zainicjowanie nielegalnej transakcji polegającej na sprzedaży kokainy wartości \$24 mln. Uzyskane tą drogą pieniądze przeznaczone miały być na wywalenie z kłopotów finansowych firmy de Lorean'a, produkującej samochody sportowe.

W dzień po przeprowadzeniu testu z aparatem do wykrywania kłamstw, FBI podało do wiadomości, że de Lorean nie zdołał udowodnić, że jest niewinny.

Zidentyfikowano Zwłoki Mężczyzny

Zdolano zidentyfikować zwłoki jednej z czterech ofiar znalezionych w grobie niedaleko Newton, Indiana. Ofiary te zostały zamordowane nożem, najprawdopodobniej na tle seksualnym. Jedną z ofiar okazał się mieszkaniec Chicago, Michael C. Bauer, lat 23, który zginął bez śladu w marcu br.

Zidentyfikowano jego zwłoki na podstawie dokumentów i prześwietleń dentystycznych.

KUPUJĄCE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Brylantowy jubileusz Dziennika Związkowego jest już za nami. Dał on nam sposobność do refleksji nad tym, jak ważnym czynnikiem w życiu Polonii jest codzienna prasa polonijna.

O ile bardziej doniosłym jest ten fakt gdy sobie uprzytomimy, że Dziennik Związkowy pozostał jej ostatnim bastionem na terenie metropolii chicagowskiej! Nie możemy więc dopuścić nawet myśli o tym, aby nam kiedyś go zabrakło. ...

Wiadomym jednak jest to, że nawet bogate dzienniki amerykańskie nie mogłyby istnieć bez ogłoszeń. Tym bardziej więc jest to konieczne dla Dziennika Związkowego!

Dlatego też, zwyczajem lat ubiegłych, gdy zbliżamy się powoli do radosnych Świąt Bożego Narodzenia — ponawiamy nasz coroczny i gorący apel o pomoc materialną dla Dziennika Związkowego w postaci ogłoszeń okolicznościowych. Dołóżmy starań, aby Dziennik Związkowy mógł dotrwać swoich następnych jeszcze starszych jubileuszy.

Pomóżmy mu, aby mógł on być nie tylko najlepszym łącznikiem wśród Polonii, ale i nadal niestrudzonym bojownikiem o wolność dla Polski!

Prosimy przeto uprzejmie wszystkich naszych Przyjaciół: Okręgi, Gminy i Grupy ZNP, Towarzystwa, Kupeców, Przemysłowców i Profesjonalistów oraz wszystkie inne organizacje społeczne, aby zechcieli dać wyraz temu swymi życzeniami w ogłoszeniach świątecznych.

Specjalny numer świąteczny ukaże się w **PIĄTEK, 16 GRUDNIA 1983 R.**

Ze względów technicznych, chcemy je mieć jak najwcześniej. Ostateczny termin nadsyłania ogłoszeń upływa

W PONIEDZIAŁEK 5 GRUDNIA B.R.

W sprawie życzeń świątecznych, nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować 286-0141 lub pisać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

★ Pomoc Domowa

PANI DO OPIEKI

Nad starszym małżeństwem, z zamieszkaniami, 7 dni w tygodniu. Znajomość języka angielskiego niekonieczna. Warunki do omówienia. Dzwonić od 7 wieczorem.

784-7285

HOUSEKEEPER, live-in. Luxury Gold Coast condo. References. — 664-7991 or 620-0659.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE KOBIETY DO SPRZĄTANIA DOMKÓW

Na południowo-zachodnich przedmieściach. Dojazd zapewniony. Dzwonić — najlepiej po 6 wieczorem.

246-0660

POTRZEBNA bartenderka od zaraz. Tel. 243-1949.

POMOCE pielęgnarskie do pracy do prywatnych domów. Wymagana częściowa znajomość jęz. ang. — Tel.: 725-7881.

KOBIETY

do sprzątania domów na północnym wybrzeżu. Muszą mieszkać na północ od Madison St. 2 do 5 dni w tygodniu. \$27 za 6 godzin dziennie.

NORTH SHORE MAIDS

Tel.: 677-5775

POTRZEBNE kobiety do sprzątania domów. 392-8944.

POTRZEBNA KRAWCOWA z doświadczeniem w szyciu konfekcji damskiej. Przyjemne warunki pracy, wysokie zarobki.

283-5409

★ Poszukuje Pracy

PRZYJMĘ sprzątania domów w godzinach rannych. Tel.: 376-5147. ZESPÓŁ muzyczny przyjmie zamówienie na Sylwestra. 622-5525.

★ Praca

WANTED EXPERIENCED ASSEMBLERS

Must speak English
Apply in person only.

AIR GUIDE

2210 W. Wabansia

Potrzebni Pracownicy

Do Prac janitorskich na pełny lub część etatu. Do: Arlington Heights, Elk Grove Village, Oak Brook, Northbrook, Downers Grove, południowe okoliczności Chicago.

Tel. 833-6775 od 4-5 Ppl.

TRUCKING

If you are looking to be your own boss & want to make a good living, look into trucking. For a minimum down payment, you could be driving your own tractor or straight job in the city or surrounding suburbs. Work is guaranteed for every truck.

795-4705

EXTRUDER OPERATOR

Person needed who is experienced with extruding rubber or plastic tubing. Excellent communication skills required. Good starting salary + full co. benefits.

TECHNOLOGY CENTER

5415 W. Touhy, Skokie

982-0200

Equal Opportunity Employer

KURSY ZAWODOWE W JĘZYKU POLSKIM

Tokarz — Frezer

Informacje telefoniczną całą dobę, osobiście 7 — 9 wieczorem

342-6484

JANITORIAL WORKING SUPERVISOR

English speaking. Must be experienced. Day work, downtown. Salary plus benefits. Interviewing Monday and Tuesday, Dec. 5 & 6, between 9 & 12.

7040 N. Austin

Niles

★ Praca Męska

EXPERIENCED SEAMSTRESS OR TAILOR

Full time work in dry cleaning plant
Call for appt. 598-2224

ZATRUDNIĘ OD ZARAZ

doświadczonych pracowników w zakresie prac aluminiowych, sidingowych, stolarskich. Posiadam ubezpieczenie i zapewniam pracę na zewnątrz w okresie zimowym.

Tel.: 282-4555

POTRZEBNY cieśla do wykonania prac w domu. 824-7436. Dzwonić po 6 wieczorem.

POTRZEBNI pracownicy do pracy u kontraktora. Tel.: 545-0940.

PRZYJMĘ

BLACHARZA I LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO

Tel. 276-2651 albo 278-2545

★ Praca Męska

GENERAL MACHINIST

Must be experienced on manual or C.N.C. vertical and horizontal machines.

Clean Modern Shop

Benefits And Overtime

ILLIANA MACHINE

& MFG. CORP.

19700 S. 97th Ave. Mokena

312-479-1333

POTRZEBNI MĘŻCZYZNI

Do zakładania sidingów.
\$300 tygodniowo, na początek.

Tel. 736-0015

POTRZEBUJEMY ludzi do instalacji dachów. Proszę dzwonić: 299-8607 po inf.

POTRZEBUJEMY KONTRAKTORA

Mówiącego po polsku i po angielsku. Specjalność: remonty po pożarach.

Wymagamy referencji.

Proszę dzwonić do KAREN w języku angielskim:

278-0502 — po umówienie się

POTRZEBNI frezery z minimum 10 lat doświadczeniem. Zgłaszać się osobiście: ERA Industries, 10103 W. Pacific Ave., Franklin Park.

DOSWIADCZONY krawiec, na pełny etat. Angielski niewymagany. 823-1320 — w języku angielskim.

DOSWIADCZONY TOKARZ

Do operowania na CNC tokarce. Na drugą zmianę. Zgłaszać się albo dzwonić.

Q INDUSTRIES 2420 East Oakton

Arlington Heights, Ill. • 364-0250

POTRZEBNY doświadczony krawiec na pół-etat. Zgłaszać się. 5257 N. Central lub tel.: 282-0508.

FOREMAN ASSISTANT

Seeking individual to assist foreman with setting up small production machines. Prefer person who can read blue prints & have some machining experience. Full benefits including profit sharing. English speaking. Apply

AERONAUTICAL ELECTRIC

5656 Northwest Hwy., Chgo.

774-5200

★ Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA

AUSTIN-ADDISON AVES.

Rezydencja dla spokrewnionych 5-ty na pierwszym, 4-ty na drugim. Z basenem. Wszystko nowoczesne. Garaż. \$700 miesięcznie.

Tel. 384-1321

i Pytać o Pana Alex

MONTROSE-CENTRAL PK.

4-room, 2 bedrooms, 1 floor, stove, refrig. Children OK. No pets. \$300 plus sec.

Tel. 478-9767 AFTER 1 P.M.

ADDISON — ELSTON, 3 pokoje. 235-1269

5 POKOI ogrzewane Fullerton Laramie. \$390. 637-4866.

PAULINA-AUGUSTA

4 ROOMS 2 BEDROOM APARTMENT

Newly remodeled, decorated and painted. \$210 including electricity. No pets.

1 child OK. 1 month security deposit.

829-9247

DO WYNAJĘCIA

4 pokojowe mieszkanie — \$320.

3½ pokojowe \$260.

Świeżo odnowione, nowe dywany od ściany do ściany. Montrose-Pulaski.

267-7517 — podczas dnia

625-4537 — wieczorem

FOREST PARK

In well maint. courtyard bldg. Full dining room, with many windows over looking beautiful landscaped courtyard. Comp. painted. Newly sanded oak floors. New kit. floors. Good appl. Sunny & bright!

4 rms — 1 bd \$350.

MGR. 771-6810 OFFICE 256-7740

DO WYNAJĘCIA czysta 6-ka w nowym budynku, od zaraz. 763-2206 od 4 p.p. — 10 wieczór.

5 POKOJOWE MIESZKANIE

Z 3 sypialniami. Kafelkowa łazienka i kuchnia. Świeżo odnowione. Piecami ogrzewane. \$250 plus dep. asekuracyjny.

3900 W. Diversey 252-0878

3126 N. SPAULDING

Large 3 room garden apartment. Newly remodeled and decorated. Refrigerator and stove. Laundry facilities, heated. Adults no pets. \$260 plus deposit. Available Dec. 1st.

Tel.: 539-5824 — after 5 p.m.

★ Do Wynajęcia

MILWAUKEE — BELMONT

Do wynajęcia nowoodnowione 5-pokojowe mieszkanie z 2-ma sypialniami. Bez dzieci \$300 miesięcznie.

545-4152

5-cio POKOJOWE mieszkanie ogrzewane. Milwaukee — Addison. 286-2699.

5 POKOI, ½ bloku od Kościoła Sw. Jacka. \$260 na miesiąc. 286-6108.

GRAND AVE — OAK PARK AVE.

1st floor, 1 bedroom apt. Gas stove and refrigerator, heat included. Near Park Ideal location. Available now.

453-4779 or 824-7811 after 4 p.m.

Only \$315.00

2 MĘŻCZYZN do wspólnego zamieszkania. 637-1314.

5055 W. GRACE

4 rm, 1 bdrn — 3rd fl., backyard. Apples, htd, hardwd flrs. No pets. Adults pref. \$350 mo. Extra clean.

282-6222

5 POKOI. Dorosłym. Bez zwierząt. 4300 N.-3000 W. \$230 plus depozyt. Tel. 588-5622, po 7 wieczorem.

CZYSTE, odnowione, 4 pokojowe mieszkanie. S. Damen — 48th. Tel. 847-1483.

3 POKOJE, użyteczności, włączone, piec, lodówka. 237-8891.

5 POKOJOWE mieszkanie z 3 sypialniami. Okolica 47th-Ashland. 776-8113.

APARTMENT FOR RENT

4 rooms. Heated. W/w carpeting. Modern. 2 people only. No pets. \$400 per month.

5232 W. DIVERSEY

BENDER BROS. 282-6678

2 OSOBY do wspólnego zamieszkania. 637-1314.

4 POKOJE na Władysławowie. — Tel.

545-5913.

DUŻE mieszkanie dla panów. Jackowo. 227-5424

5 POKOI, umeblowane. Helenowo. 777-6258.

IRVING Park i Laramie. 4 pokoje, 2 sypialnie, ogrzewane. Natychmiastowe objęcie. 736-8889

UMEBLOWANE mieszkanie dla 1 lub 2 osób. 486-6320

POKOJ ogrzewany, umeblowany. — Tel. 235-0451.

★ Domy

DO SPRZEDANIA

PRZEZ WŁAŚCICIELA

Murowany, dwupiętrowy, 5½ pokoi w każdym mieszkaniu. Duże sypialnie, dwa piece, ogrzewany pokój z tyłu.

Dzwonić: 283-0385

★ Kondominium

DES PLAINES

Piękne komfortowe kondominium, 2 sypialnie, gotowe do zamieszkania. Sprzeda właściciel. Pełne wyposażenie kuchni, wykładzina dywanowa, frany. Piękne otoczenie, prywatne jezioro, basen, korty tenisowe, blisko szkół i autostrad. Wycenione do szybkiego sprzedania. Istnieje możliwość przepisania spłat ratalnych na 10.9%. Dzwonić wieczorem

299-1181

★ Domy z Interesem

OKAZJA

DO SPRZEDANIA

SKLEP WĘDLIN

Sklep, zaplecze wyrobów wędlin, sześciopokojowe mieszkanie, obszerne, ładne u góry nad sklepem.

Interes w tym samym miejscu ponad 50 lat.

Okolica

Western Av. i Fullerton Av.

Tel. 486-0057

★ Posiadł. w Wisc.

SPRZEDAM 20 akrów ziemi z budynkiem w okolicy Wisconsin Dells. 830-5635.

★ DOMY W POLSCE

CIECHOCINEK. Sprzedam dom z ogrodem. Dzwonić po 6 wieczorem i weekendy. 471-2406.

★ Interesy

Zabiegi Mniejszości o Własnych Kandydatów

Rozłam w Partii Demokratycznej Pow. Cook

Tak jak zapowiadano, grupa demokratycznych komitów, zwolenników stanowiska mayor Washingtona, spotkała się wczoraj na zebraniu w hotelu Bismarck, aby jak twierdzą wtajemniczeni, przedyskutować możliwość przedłożenia wyborcom w marcowych prawyborach własną listę kandydatów na stanowiska w administracjach lokalnych władz.

Jak dotąd, nie ma żadnych oficjalnych informacji, czy doszło do jakiegokolwiek porozumienia. Spodziewanym jest, że proces podejmowania decyzji nie został jeszcze zakończony. Równocześnie doszły informacje, że mayor Washington, mimo wcześniejszych zapewnień, iż nie ma zamiaru pertraktować z większością demokratów powiatu, starał się zaofiarować pewne ustępstwa w zamian za ustępstwa co do kandydatów jakich wytyępowała większość demokratów.

Podobno jedynym żądaniem mayor było, aby zmieniono kandydata na stanowisko rekordera powiatowego. Naturalnie, mayorowi chodziło o alda. Frosta. Sugestie w imieniu mayor miał przedłożyć komitomanom Clarence McClain — postać kontrower-

syjna, do niedawna jeden z najbliższych doradców Washingtona, który zrezygnował ze stanowiska pod presją, kiedy okazało się, że ma przeszłość kryminalną.

Washington powiedział jednak dziennikarzom, że nadal ceni opinię tego człowieka, ponieważ uważa go za dżentelmena.

Większość demokratów odrzuciła pojednawcze propozycje mayor Washingtona. Ald. Edward Burke zaatakował alda. Bloom, który ogłosił, że ma zamiar ubiegać się o wybór na stanowisko prokuratora stanowego pow. Cook. Burke skrytykował Blooma twierdząc, że jednym z jego zwolenników i ewentualnie doradców jest "stręczyciel" — mając na myśli McClaina.

Coraz głośniejszy słyszy się o tym, że mimo pominięcia go przez demokratów, były mayor Michael Bilandic będzie się ubiegał o stanowisko sędziego w stanowym Sądzie Apelacyjnym. Demokraci postanowili poprzeć kandydaturę sędziego Charlesa Freemana, jednego z nielicznych Murzynów, jakich włączono do oficjalnej listy kandydatów demokratycznych.

Reporterzy TV Dopuszczeni Na Sesję Sądu Apelacyjnego

Sąd Najwyższy stanu Illinois zdecydował dopuścić dziennikarzy z kamerami telewizyjnymi i magnetofonami do obrad sądu apelacyjnego oraz do sądów, nie wyraził jednak zgody na obecność tego sprzętu na rozprawach sądowych.

Przewodniczący zespołu sędziowskiego, Howard C. Ryan stwierdził, że obecność kamer przy rozprawach sądowych jest niepożądana, ponieważ wprowadza do rozprawy element pogoni za sensacją. "Nie widzę powodu dlaczego jakiś emocjonalny wątek ma być wyjęty z całodziennego rozprawy i pokazany

W 500 Rocznice

W 500 rocznicę urodzin Martina Lutera, w katedrze Najświętszego Imienia, w środę wieczorem, odbyła się uroczystość liturgiczna, która zgromadziła ponad 1,400 katolików i luteranów.

Wspólnie odmawiano modlitwy takie jak: Ojcze Nasz, śpiewano wspólnie pieśni zarówno katolickie jak też protestanckie.

Głównymi celebrantami śródowych uroczystości byli i arcybiskup Chicago kardynał Joseph Bernardin i biskup luterski Paul E. Erickson, oraz kilku innych duchownych luterskich.

16 Osób Rannych w Wypadku Autobusu

W środę, niedaleko skrzyżowania ulic Lake i Halsted, autobus CTA uderzył w schody prowadzące na platformę kolejki CTA. W wyniku tej kraszy 16 osób doznało obrażeń. Kierowca zeznał, że stracił panowanie nad autobusem, ponieważ hamulce odmówiły posłuszeństwa.

"Amnestia" w Bibliotece i 83,590 Książek

Dzięki ogłoszonej przez chicagowską bibliotekę publiczną "amnestii", czytelnicy zwrócili 83,590 książek. "Amnestia" polegała na tym, że przez cały tydzień dano szansę czytelnikom zwracania wypożyczonych książek bez pobierania opłat za zbyt długie przetrzymywanie ich.



NEW DELHI. — Pani Indira Gandhi — premier Indii, prezydent Nigerii Alhaji Shehu Shagari i premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher w czasie ceremonii otwarcia konferencji państw Wspólnoty Brytyjskiej.



BONN, NIEMCY ZACHODNIE. — Po sesji Bundestagu na której zatwierdzono umieszczenie amerykańskich pocisków na terenie Niemiec kanclerz Helmut Kohl w otoczeniu członków gabinetu.

Preliminarz Budżetowy RTA Przewiduje Obniżki Opłat

Za Przejazdy Pociągami Podmiejskimi i Pociągami CTA

We wtorek, przewodniczący tymczasowej Rady RTA John Kramer przedłożył członkom Rady preliminarz budżetowy na następny rok. Najistotniejszym punktem tego preliminarza jest propozycja, aby zmniejszyć o 10% opłaty za przejazdy kolejnymi podmiejskimi podlegającymi RTA. Równocześnie proponuje on wyeliminowanie biletów przesiadkowych, oraz redukcję opłat za przejazdy przejazdami podlegającymi CTA.

Preliminarz zaproponowany wczoraj opiewa na wydatki w wysokości \$878 mln i jak stwierdził John Kramer jest to plan zbalansowanego budżetu, który przewiduje nawet pewne nadwyżki mające pomóc w spłaceniu wcześniej zaciągniętych długów.

Deficyt w wysokości \$14,4 mln zostanie zupełnie wyeliminowany i można będzie odłożyć "zapas" w sumie \$51 mln. Zdaniem Kramera, można było tak właśnie zaplanować budżet na następny rok fiskalny dzięki wprowadzeniu szeregu projektów oszczędnościowych, oraz naturalnie, zwiększonych dotacji na transport zatwierdzonych przez Legislaturę Stanową.

Zdaniem Kramera dużą pomocą w zdobywaniu potrzebnych funduszy będzie stale poprawiająca się sytuacja ekonomiczna mieszkańców, którzy na pewno korzystają z transportu publicznego. Zachęca ich też do tego niższe opłaty za przejazdy.

Ponieważ preliminarz ten zawiera pewne sugestie na przyszłość, nie jest wykluczone, że w latach następnych trzeba będzie znów podnieść opłaty, ale już nie tak drastycznie, jak zrobiono to w 1982 r., kiedy RTA miało poważne kłopoty finansowe.

Oto kilka najważniejszych szczegółów preliminarza budżetowego RTA.

- Obniżenie opłat za przejazdy kolejnymi podmiejskimi o 10% wejdzie w życie (jeśli budżet zostanie zatwierdzony) 1 lutego 1984 r. Pasażerowie, którzy korzystają z kolei będą mogli

zaoszczędzić od \$49 do \$228 — w zależności od tego, jak daleko muszą dojeżdżać.

- Wyeliminowanie biletów przesiadkowych zarówno tzw. "uniwersalnych" dał RTA, jak też tych, jakie sprzedawane są po 10 centów przez CTA. Dodatkowo proponuje się, aby CTA obniżyło opłaty za przejazd z dotychczasowych 90 centów do 60 centów w godzinach szczytu, a do 50 centów w godzinach rannych, popołudniowych i wieczornych.

- Wprowadzenie nowych biletów miesięcznych upoważniających pasażerów RTA do korzystania z autobusów CTA dowożących ich do stacji kolejowych RTA.

- Dodatkowe kursy na niektórych liniach kolejowych, aby zapewnić mieszkańcom przedmieść dojazd do śródmieścia i powrót do domów w godzinach wieczornych oraz w czasie weekendów.

- Zdecydowano, aby zlikwidować 17 stacji kolejowych, w celu zaoszczędzenia pieniędzy. Likwidacja 17 stacji łączy się z usługami jedynie 300 pasażerów, którzy będą mogli dojeżdżać do innych, znajdujących się niedaleko od zamkniętych.

- Wyeliminowane kasjerów sprzedających bilety na 17 innych stacjach. Pasażerowie będą mogli kupować bilety w pociągu od konkurentów.

- Wyeliminowanie niektórych linii autobusowych, oraz dodanie innych, dla wygody pasażerów. Wyeliminowane zostaną te linie, które nie cieszą się zbyt wielkim powodzeniem wśród pasażerów.

Przewiduje się dyskusję nad przedłożonym preliminarzem, a później, ewentualnie zatwierdzenie go. Termin zatwierdzenia budżetu upływa z dniem 31 grudnia. Prezes Kramer ma jednak nadzieję, że zostanie on zatwierdzony do dnia 23 grudnia br., czyli jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Małe Szanse Zatwierdzenia 6% Podatku Od Czynszu

Płaconego Przez Firmy Wynajmujące Pomieszczenia w Chicago

Zdaniem alda. Edwarda Burke, przewodniczącego mniejszego Komitetu Finansowego, proponowany w preliminarzu budżetowym mayor Washingtona 6% podatek od czynszu, jaki będą zobowiązane płacić firmy i przedsiębiorstwa wynajmujące pomieszczenia na swe biura i zakłady w Chicago, nie ma żadnych szans, aby został zatwierdzony. Jedyną możliwość zatwierdzenia podobnego podatku, dotyczy podatku w wysokości od 1 do 2% pobieranego od czynszu płaconego przez firmy przemysłowe i komercyjne — stwierdził alda. Burke.

Komitet Finansowy prowadzi obecnie zebrania, na których słucha opinii zainteresowanych mieszkańców na temat preliminarza budżetowego. 6% podatek zaproponowany przez mayor Washingtona miał zasilić kasę miasta \$78 mln rocznie. Mayor sugerował "złagodzić" ten podatek zniesieniem innego, nałożonego na firmy, które obowiązane są płacić po \$2 od każdego zatrudnianego przez siebie pracownika (miesięcznie).

Zdaniem alda. Burke, propozycja mayor "zjednoczyła" przedsiębiorstwa, jak nigdy dotąd. "Zdecydowane są one bardzo ostro sprzeciwić się podatkowi szczególnie dlatego, że nie miały on obowiązywać wszystkich. Zwróceno np. uwagę na to, że przedsiębiorstwa, które są właścicielami budynków, nie byłyby obowiązane płacić tego podatku. Od obowiązku

tęgo zwolnione są również wszystkie te instytucje, które płacą czynsz niższy niż \$5,000 oraz wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe.

W poniedziałek przed członkami miejskiego Komitetu finansowego składał wyjaśnienia dyrektor specjalnego biura miejskiego odpowiedzialnego za prowadzenie dochodzeń w związku z nadużyciami pracowników miejskich James Maurer. Stwierdził on, że w 1981 r. dzięki śledztwu przeprowadzonemu przez jego biuro oskarżono o nadużycia dziewięciu pracowników miejskich, w 1982 r. — dwudziestu a w roku bieżącym jednego. Preliminarz budżetowy przewiduje dotację dla tego biura w wysokości \$1,3 mln.

Nowy Ośrodek YMCA w Berwyn

Rada przedmieścia Berwyn jednogłośnie podjęła decyzję sprzedaży dwóch akrów należących do przedmieścia pod budowę nowego budynku zarządcy YMCA. Ośrodek YMCA będzie zbudowany kosztem \$2,3 mln i będzie służył celom rekreacyjnym.

Obok budynku YMCA władze Berwyn wybudują nową bibliotekę i ośrodek dla emerytów. Miejsce pod budowę było dawniej składem drzewa.

Było zakupione przez przedmieście Berwyn za \$327,000 w 1979 roku, dwa lata po pożarze, który wyrządził straty wysokości \$3 mln.

Ukrócona Samowola Chicagowskiej Policji

Decyzja Sędziego Sądu Federalnego

Znamienną decyzję podjął we wtorek sędzia sądu federalnego Will T. Hart, nakazując chicagowskiej policji zmienić dotychczasowe praktyki odnoszące się do samochodów. Decyzja ta nie tylko zaoszczędzi dużo pieniędzy pokrzywdzonym właścicielom skradzionych samochodów, ale może kosztować miasto sporo pieniędzy, ponieważ sędzia nakazał, aby zwrócono niewłaściwie pobierane opłaty od właścicieli tych samochodów za ściąganie ich z ulic (miejsce, gdzie zostały znalezione) na parkingi miejskie. Za odholowanie samochodu, a później trzymanie go na parkingu miejskim pobierano odpowiednie opłaty. Najczęściej za odholowanie samochodu pobierano opłatę w wysokości \$45, a za parkowanie liczone po \$5 dziennie.

Sędzia orzekł, że z chwilą, gdy policja odnajdzie skradziony samochód obowiązana jest najpierw dać o tym znać właścicielowi. Właściciel sam zdecydować czy chce, aby samochód ten odholowano, czy też sam go zabierze. Sędzia postawił jeden tylko warunek, a mianowicie, że samochód znaleziony, zaparkowany jest w miejscu dozwolonym na parkowanie.

Dwa Szpitale Psychiatryczne Zostaną Zamknięte Niebawem

Ogłosił Gub. Thompson Na Konferencji Prasowej We Wtorek

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, gub. Thompson ogłosił we wtorek na specjalnej konferencji prasowej, zwołanej w Illinois State Building w Chicago, swą decyzję o zamknięciu dwóch szpitali psychiatrycznych.

Gubernator powiedział, że zdecydował o zamknięciu szpitali w miejscowościach: Galesburg i Manteno. Instytucje te zostaną zamknięte do grudnia 1985 r.

Gubernator umotywował swą decyzję o zamknięciu wyżej wspomnianych instytucji, koniecznością wprowadzenia poważnych oszczędności do stanowego systemu opieki nad psychicznie chorymi i ułomnymi, oraz tym, że stan dysponuje zbyt wieloma miejscami, w tego rodzaju instytucjach mimo, że nie ma dostatecznej liczby pacjentów.

Dla udokumentowania swego stwierdzenia Gubernator przytoczył statystyki. W 1972 r. w 23 instytucjach stanowych przebywało 18,000 pacjentów. Obecnie w instytucjach znajduje się jedynie 8,700 pacjentów. Gu-

Nakaz sędziego dotyczy stosunków długiego okresu, bo rozpoczynającego się jeszcze w marcu 1977 r. Wtedy właśnie, na polecenie ówczesnego komendanta policji Orlando Wilsona, rozpoczęto holować z ulic znalezione samochody i pobierać za tę "usługę" odpowiednie opłaty.

Nie ma jeszcze dokładnych danych co do liczby odholowanych w okresie pięciu lat samochodów (nakaz obejmuje jedynie okres od 1977 do 1982). Oszacowano jednak, że miasto będzie zmuszone oddać poszkodowanym właścicielom, którzy płacili za holowanie i parkowanie około \$7,5 mln.

Adwokat reprezentujący miasto i policję starał się bronić stanowiska władz, zwracając uwagę na trudności, jakie powstaną, kiedy trzeba będzie natychmiast zawiadamiać o znalezionym samochodzie właściciela. Mówił o tym, iż policjanci stracą dużo cennego czasu, bo zanim dotrą do właściciela, będą zmuszeni strzec znalezione samochody. Sędzia w odpowiedzi przypomniał, iż w raporcie składanym o kradzieży, znajdują się adresy i telefony domu oraz miejsca pracy właściciela, nie powinno więc być kłopotów z zawiadomieniem go.

bernator podkreślił, iż mimo poważnej obniżki liczby pacjentów, zamknięto w omawianym dziesięcioleciu jedynie trzy instytucje.

Nieco wcześniej w doniesieniach prasowych dziennikarze cytowali, że opiekę nad 660 pacjentami szpitala w Galesburgu sprawuje około 900 osób personelu, natomiast 700 pacjentów szpitala w Manteno opiekuje się również 900 pracowników.

Zgodnie z planami Gubernatora, większość pacjentów ze szpitala w Galesburg zostanie przeniesiona do instytucji pod nazwą: Zeller Mental Health Center w Peorii, pewna ich część, zostanie skierowana do instytucji prywatnych, znajdujących się w Galesburgu.

Większość pacjentów w Manteno zostanie przeniesionych do szpitala stanowego w Elgin, część do prywatnych instytucji.

Decyzję o zamknięciu wspomnianych szpitali podjął Gubernator po bardzo wnikliwych analizach i po odbyciu spotkań z pacjentami i pracownikami obu instytucji, które odwiedził kilka tygodni temu.

Przywódca Gangu, Jeff Fort Poszukiwany Przez Władze

Agenci federalni rozpoczęli poszukiwania Jeffa Forta, przywódcy jednego z najbardziej notorycznych gangów ulicznych w Chicago, ponieważ nie stawiał się przed sądem w Oxford, Miss., gdzie miał być skazany za swój udział w handlu narkotykami. Sędzia federalnego sądu okręgowego, J. T. Senter Jr. wydał nakaz aresztowania Forta oraz utraty kaucji \$500,000, z której 10 procent, \$50,000, zostało wpłacone gotówką przez oskarżonego.

36-letni Fort przyznał się do jednego tylko punktu oskarżenia w zamian za co władze federalne zaniechały dalszych oskarżeń. Groziła mu kara maksimum 15 lat więzienia i \$25,000 grzywny. Oryginalny akt oskarżenia przewidywał karę 63 lat więzienia i \$200 tysięcy grzywny. Za niestawienie się przed sądem grozi mu dodatkowe 5 lat więzienia.

Adwokat Forta, Charles G. Murphy podał do wiadomości publicznej, że rozmawiał telefonicznie z anonimowym donositelom, który poinformował go o zamiarze Forta, nie stawienia się przed sądem. Rozmówca nie powiedział jednak, dlaczego Fort zdecydował się na tego typu podejście do sprawy.

"Nie wiem gdzie on jest, lecz mam nadzieję, że jest daleko, ponieważ zawiódł mnóstwo ludzi robiąc to" — stwierdził Murphy. Spekulował również, że zniknięcie Forta może mieć powiązanie z incydentem, który wydarzył się obok rodzinnego miasta Forta, Aberdeen, Miss. Było to w kilka godzin po przyznaniu się przez oskarżonego do winy i w czasie, gdy był w drodze powrotnej do Illinois.

Oddano wtedy strzał do samochodu, w którym znajdowało się 4-ro dzieci E.

McNairy, świadka rządowego, który otrzymał \$1,200 za zebranie informacji przeciwko przywódcy gangu El Rukn. Murphy teoretyzuje, że Fort obawiając się wytoczenia przeciwko niemu sprawy za ten incydent, zdecydował się na ucieczkę przed prawem.

Na wyrok oczekują obecnie pomocnicy Forta, 28-letni Henry Timothy i 29-letni William Doyle. Obydwaj przyznali się do winy i mogą otrzymać maksymalny wyrok 35 lat więzienia i \$50,000 grzywny. To właśnie aresztowanie pomocników Forta doprowadziło później do aresztowania przywódcy gangu.

Wymiana Uczniów

W szkole Prairie Hills w Markham będzie miał miejsce ciekawy eksperyment. 12 uczniów tej szkoły zamieni na tydzień 12 uczniami z małego miasteczka w stanie Connecticut.

Rada szkolna okręgu 144 zdecydowała się pokryć choćby częściowo koszty tego projektu, dając każdemu uczniowi \$100. "Będąc w Enfield, Conn., uczniowie z Markham zwiedzają obiekty historyczne, gdy w tym samym czasie my pokazujemy atrakcje Chicago" — powiedział kierownik szkoły Dennis Lonstine.

Tragiczna Rocznic

Dzisiaj mija 25 rocznica strasznego pożaru, w którym zginęło 92 dzieci i trzy zakonnice. Pożar w szkole katolickiej Our Lady of the Angels, przy 909 N. Avers Ave., był jednym z największych pożarów, jakie kiedykolwiek zanotowano w Chicago (oprócz naturalnie słynnego pożaru miasta w ubiegłym stuleciu).